DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 175. Piątek, 29 Lipca (10 Sierpnia). 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedziela h. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwes c en a pr yjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop 9, za 3-krotne kop 12.— Artykuły nadsyłane do zamieszczana w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić s ę wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2.— Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 kop. 20. — Półrocznie rs. 4 kop. 60. — Kwartalnie rs. 2 kop. 30. — Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rs. 1.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 28 Lipca (9 Sierpnia).

Zarząd Poczt w Królestwie Polskiem podaje do wiadomości, że w m. Skaryszewie, położonem w powiecie i guberni Radomskiej, przy trakcie od Radomia do Iłży, na którym kursują poczty wózkowe cztery razy na tydzień w jedną i drugą stronę, otworzoną została nowa Ekspedycja Poczt. W Ekspedycji powyższej oddawać można na pocztę, jak również odbierać z tejże, wszelką korespondencję, oraz pieniądze i posyłki, tudzież prenumerować gazety i pisma perjodyczne.

Warszawski Ober-Policmajster. — Dla ułatwienia mieszkańcom m. Warszawy szybszego otrzymywania biletów na przejazd lub przejście za rogatki, udzielanych dotychczas przez policmajstrów, na zasadzie świadectw właścicieli domów, przez komisarzy cyrkułowych potwierdzonych, wydałem obecnie rozporządzenie, aby bilety rzeczone udzielane były wprost przez komisarzy cyrkułowych, na poprzednich zasadach, z terminem nie dłuższym nad jeden miesiąc. (*G. Polic.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 28 Lipca (9 Sierpnia).

Ciągle utrzymuje się nadzieja, że pokój pomiędzy Austrją i Prusami wkrótce zostanie ostatecznie ułożony w Pradze, gdzie już udali się pełnomocnik pruski baron Werther i pełnomocnik austrjacki baron Brenner, a jak utrzymują dzienniki berlińskie, podpisany będzie w Karlsbadzie, gdzie udać się ma król pruski. Jednocześnie, a może wcześniej jeszcze, ma być zawarty pokój pomiędzy Prusami a państwami południowemi niemieckiemi, których pełnomocnicy, mianowicie: bawarski p. von der Pfordten, heskodarmsztadzki p. Dalwigk i wirtembergski p. Varnbühler, wczoraj przybyli do Berlina. Co do przyłączenia państw niemiecko-południowych do związku północnego, *Nordd. A. Z.* nie podziela obaw tych, co niepokoją się aby rząd pruski pod naciskiem agitacji stronnictwa liberalnego, za pomocą zgromadzeń ludowych i prasy, nie rozciągnął zaraz państwa związkowego do Niemiec południowych. Organ gabinetu berlińskiego utrzymuje, iż rząd pruski zna trudności zadania zjednoczenia północnych Niemiec, i dla tego nie zechce ich powiększać przez przyłączenie Niemiec południowych, gdzie panuje niekorzystne dla dążeń pruskich usposobienie. Ażeby to usposobienie się zmieniło, trzeba żeby państwa południowe doświadczyły wprzód skutków odosobnienia. Przyłączenie ich zatem do Związku północnego, *Nordd. A. Z.* wyraźnie zachowuje do dalszego czasu. Co do Związku północnego, Prusy, jak wskazuje nasz dzisiejszy telegram, donoszący o niepowodzeniu misji hr. Münster, obstają za wcieleniem całego Hanoweru.

Co do zawarcia pokoju pomiędzy Austrją a Włochami większe zachodzą trudności. Kiedy niedawno otrzymaliśmy dwa telegramy z Florencji z jednej daty (z 2-go), z których jeden donosił o przedłużeniu zawieszenia broni, a drugi, z napisem urzędowy, o przystaniu Włoch na rozejm, staraliśmy się na podstawie wiadomości z dzienników wyjaśnić tę sprzeczność, że przedłużenie zawieszenia broni nastąpiło tylko w przewidywaniu, iż odpowiedź Austrji zgadzająca się na rozejm, mogłaby się o kilka godzin spóźnić; lecz nadeszła ona dość wcześnie, aby to przedłużenie uczynić zbytecznem. Nagle telegramy z 5-go, tak z Wiednia jak i z Florencji, zaprzeczając telegramowi urzędowemu o zawarciu rozejmu, donoszą, że przedłużenie zawieszenia broni istotnie miało miejsce, z powodu, iż strony nie mogły porozumieć się o rozejm: że dla ułożenia jego warunków oficerowie austrjaccy i włoscy zjechali się 5-go w Cormons (a nie Kremonie, jak widać przez pomyłkę donoszą dzienniki francuzkie) nad rzeką Isonzo niedaleko miasta Görz w prowincji triesteńskiej. Dalej telegram z Florencji z 6-go donosi, że pewne trudności przy układach w tem miasteczku nie pozwoliły dnia poprzedniego zawrzeć rozejmu. Po zawarciu tego rozejmu, układy o przedugodne punkta pokoju pomiędzy Austrją i Włochami mają się toczyć w Paryżu. Potwierdza niejako tę wiadomość dzisiejszy nasz telegram z Paryża donoszący o przybyciu cesarza Napoleona do Saint-Cloud, jak się zdaje, w sprawie włoskiej. W obec tych doniesień, trudno zrozumieć podawaną przez dzienniki włoskie wiadomość, że rząd włoski wyznaczył pełnomocnika do prowadzenia układów pokojowych w Pradze, a mianowicie, według jednych, jenerała Menabrea, według drugich, hr. Launay, posła włoskiego w Petersburgu, z dodaniem mu do pomocy jenerała Govone. Sama sprzeczność tych doniesień, osłabia ich wiarogodność. Jednakże dziennik *Italie*, zwykle dobre posiadający wiadomości, sądzi, że przedłużenie zawieszenia broni, nie

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Teatra Warszawskie.

Przyrzekliśmy czytelnikom podzielić się z niemi wrażeniem, jakie sprawiła na nas expozycja wznowionej „Halki" St. Moniuszki. Oczekiwaliśmy jednakże na drugie przedstawienie tak znacznie przerobionej opery, ażeby artystów nowo tam wprowadzonych nie sądzić z pierwszego ich kroku. Otwarcie mówiąc,—bylibyśmy chętnie wyłamali się dzisiaj z danego przyrzeczenia, gdyż „Halka" wznowiona, czyli też, jak twierdzi autor, przywrócona do pierwotnego stanu, utraciła na poetycznej wartości i pozbyła się, głównych efektów scenicznych— gdyby nie pochwały sypane hojnie jej autorowi, przez jedną z gazet tutejszych, właśnie z powodu takiej ogólnej transformacji ulubionego dotąd dzieła, i gdyby nie artykuł nadesłany do „Kurjera Codziennego," w którym żarliwy obrońca nowożytnej Halki, w sposób prawdziwie naiwny, nie już wynosi pod niebiosa i dokonane w tej operze zmiany i artystów nowo w niej występujących, lecz nadto, pozwała sobie kłóć przycinkami dawny personel Halki, głównie zaś „Jontka," któremu przesadę i niepotrzebny sentymentalizm w tej roli zarzuca.

Nie będziemy się sprzeczać ani z autorem, ani z obrońcą jego odnowionej partycji w „Gazecie Polskiej," zrobimy wszakże uwagę, że transpozycje, jakie w niej uczyniono, mianowicie zaś przerobienie tenorowej roli Jontka na baryton, odebrało operze jej główny efekt. Głos tenorowy, niewątpliwie najpiękniejszy ze wszystkich, jest tem w wokalnej części opery, czem skrzypce w orkiestrze; wiolończella nie zastąpi ich nigdy, a tem mniej jeszcze kontrabas, bez popsucia głównego charakteru melodji i bez ogołocenia jej z tych subtelnych odcieni, które stanowią czar poetyczny w sztuce. Opera bez tenora, to romans bez kochanka, to kwiat bez zapachu. W „Halce," brak tenora i oddanie barytonowi jego roli, jeszcze dotkliwiej uczuwać się daje! Nie zaprzeczamy tu ani pięknego głosu, ani uznanego już zresztą talentu p. Koehlerowi— odśpiewał on zresztą powierzoną mu partję z umiejętnością zupełną, a nawet i uczuciem całem — lecz przetworzywszy z gruntu dramatyczną grę dawnego Jontka, i zrobiwszy z poetycznej postaci, w której autor chciał uosobić cierpiącą i rzewną duszę ludu, prostego górala, który i powierzchownością i gestami, arcy naturalnemi wprawdzie, nie ma estetycznego prawa do wynurzania takich np. uczuć jak w duecie z Januszem, a tem mniej do marzenia o jodłach szumiących nad doliną — gdyż ani na „młodego," ani na rozkoszującego się we wspomnieniach serdecznych kochanka nie wygląda zgoła — postawił się w fałszywej sytuacji. Taki Jontek, jakim był Dobrski, już samą szlachetną grą swoją i głosem do serca przenikającym, oskarżał istotnie przed widzami Halkę i miał prawo wyrzucać jej, że nad prawą jego miłość przeniosła zaloty panicza—dzisiejszy, niestety! usprawiedliwia raczej tytułową heroinę opery z popełnionego błędu, gdyż każdy z widzów pojmuje, iż taka urocza dziewczyna, pełna serca i namiętności, marząca tak poetycznie o przemienieniu się w skowronka i rybkę, nazywająca Janusza swoim sokołem i słonkiem — obrazująca taką boleść matki nad senną dziecina... a nakoniec taka straszna wróżka zemsty ognistej — nie może zakochać się w prostym parobku. Cały estetyczny efekt, a co ważniejsza, cała idea i dążność opery, przepadają w tak odmienionej kombinacji. Nakoniec, mnogość partij barytonowych w jednej partyturze nuży słuchaczy samą jednostajnością;— znamy wprawdzie opery pisane dla „basowania" publiczności, lecz o „barytonowaniu" jej ciągłem nie słyszeliśmy dotąd.

Cenimy wysoko talent p. Köhlera, oddajemy mu zawsze szczere i gorące pochwały, lecz wolelibyśmy widzieć go znowu śpiewającego partję Janusza, w której tak wybornym był aktorem i śpiewakiem razem. Rola ta, którą obecnie p. Prochazka objął, niestosowna jest na głos tak nizko basowy, choć może na taki właśnie w partycji napisaną była. Kochanek na świecie, może mieć głos najgrubszy nawet, lecz na scenie powinien koniecznie, jeśli nie tenorem, to już barytonem śpiewać, w przeciwnym razie przestraszy on kochankę tem słuszniej, że podług ustalonych już praw dramatycznych, niskie basy przedstawiają zwykle charaktery czarne lub złe duchy z fantastycznego świata. Patrząc na przerobioną na scenie Halkę, dziwimy się ogromnie, dla czego autor zadał sobie tyle pracy, ażeby zepsuć własne dzieło, gdy miał pod ręką takiego jak Filleborn Jontka? P. Prochazka byłby naj-

dowodzi wcale, aby stan rzeczy był mniej pokojowy; według niego, zawieszenie broni miało na celu tylko ułatwienie stronom porozumienia co do niektórych szczegółów nieuregulowanych poprzednio, ale w gruncie rzeczy pokój zawsze będzie rezultatem układów. Inne dzienniki oraz korespondencje, nie zapatrują się tak optymistycznie na rzeczy i obawiają się, aby po upływie nowego zawieszenia broni, które kończy się z d. 10-ym b. m., wojenne działania nie ponowiły się, gdyż obie strony, Austrja i Włochy nie są zadowolnione z obecnego swego położenia i pragną dalszego ciągu wojny. Z powodu pogłosek, iż po zawarciu pokoju we Florencji nastąpi zmiana gabinetu, tamtejszy urzędowy dziennik oznajmił, iż mylnemi są wieści o nieporozumieniach pomiędzy główną kwaterą włoską a gabinetem i pomiędzy członkami tego ostatniego.

Myśl kongresu powszechnego, dla zatwierdzenia przez Europę zmian terytorjalnych, jakie mają nastąpić szczególniej w Niemczech w skutku pokoju, myśl, której jest tak przeciwny rząd pruski, ufny w swe świeże zwycięztwa i uważający się za głowę państwa niemieckiego, do spraw wewnętrznych którego (a nie Prus) nie chce pozwolić się mięszać nikomu, ciągle podejmowana jest przez dzienniki. Tak, *La Patrie* donosi, że gabinet londyński wezwany poufnie do wyrażenia swego zdania o ewentualnem zebraniu się kongresu europejskiego, ponownie okazał postanowienie zachowania nieinterwencji w sprawach lądu stałego. Anglja przyjęłaby uczynione jej zaproszenie, ale nie przyjmie udziału w propozycjach za urzeczywistnieniem tego projektu lub przeciw niemu. W Londynie wiedziano, że rząd francuzki o tyle okazywał się przychylnym myśli kongresu, o ile myśl ta zjednałaby sobie jednozgodną przychylność wielkich mocarstw. Dwór tuileryjski jednak w zasadzie sprzyja ułożeniu nowych traktatów, mających zastąpić w prawie międzynarodowem, traktaty z 1815 r. Przypeminamy tu, niedawno zamieszczony w naszym dzienniku (N. 174) ustęp z artykułu wstępnego *Journ. de St. Pét.* o potrzebie kongresu.

Według ostatnich wiadomości z Nowego Jorku, izda reprezentantów w Washingtonie przyjęła wniosek wzywający prezydenta, aby zażądał od władz kanadyjskich uwolnienia uwięzionych z powodu ostatniej wyprawy fenienow i żądający zaniechania wszystkich spraw w trybunałach Stanów Zjednoczonych przeciwko fenienom, którzy powrócili z wyprawy kanadyjskiej. Taka postawa kongresu względem Anglji, przedstawia godny uwagi kontrast z odrzuceniem przezeń propozycji poręczenia pożyczki 50 milionów dolarów dla juarystów. „Okazuje to," powiada *La Patrie*, „jak Stany Zjednoczone potrafiły ocenić politykę francuzką w Meksyku, a zarazem że nie zapomnieli Anglji, odmowy z jej strony wynagrodzenia za straty sprawione przez korsarzy południowych handlowi amerykańskiemu."

Pierwotną naszą wiadomość telegraficzną o odpłynięciu cesarzowej meksykańskiej z Vera Cruz do Europy, której zaprzeczył *Mém. dipl.*, potwierdza dzisiejszy nasz telegram z Saint-Nazaire, donoszący o przybyciu tej monarchini do tego portu.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Paryża.

Telegramy

Berlin, *7-go sierpnia.* **Pełnomocnicy Bawarji i Wirtembergu jutro spodziewani są w Berlinie. Słychać, że jenerał Manteuffel wyjeżdża z nadzwyczajną misją do Petersburga. Baron Werther wyjeżdża do Pragi.**

Monachjum, *6-go sierpnia.* **Austrja cofa swe wojska od 8-go korpusu związkowego. Wojska te mają 8-go b. m. przechodzić przez Monachjum.**

Berlin, *8-go sierpnia.* **Misja hr. Münster na korzyść dynastji hanowerskiej, pozostała bezskuteczną. Jenerał Manteuffel wczoraj wyjechał do Petersburga z nadzwyczajną misją. Pp. von der Pfordten i Dalwigk spodziewani są wieczorem.**

Paryż, *8-go sierpnia.* **Cesarz Napoleon wczoraj powrócił do Saint-Cloud, jak sądzi** ***Patrie***, **z powodu sprawy włoskiej. Pp. Lavalette i Nigra są spodziewani.**

Saint-Nazaire, *8-go sierpnia.* **Cesarzowa meksykańska, która dziś rano tu przybyła pocztowym parostatkiem, jutro stanie w Paryżu.**

Wiadomości telegraficzne z gazet.

* *Berlin, 6 sierpnia.* Hrabia Stolberg otworzył dzisiejsze posiedzenie izby panów. Przy wyborach na prezesa izby, hr. Stolberg uzyskał 130, Frankenberg-Ludwigsdorf 2 i hr. Brühl 1 głos. Hr. Stolberg przyjmuje wybór i dziękuje zań, przyczem powiada: „W obec tego wszystkiego, co się wydarzyło od ostatniej sesji, mogę otworzyć posiedzenia izb jedynie wyrazami: Panie Boże, Ciebie chwalimy, Tobie dzięki składamy!" Dalej prezes oddał hołd pamięci zmarłych wojowników i zakończył okrzykiem: „Niech żyje!" na cześć króla, domu królewskiego i armji. Następnie na pierwszego wice-prezesa obrany został Franhenberg-Ludwigsdorf, a na drugiego hr. Brühl. Postawiony został wniosek podania adresu, którego treść ma stanowić ostatnia świetna wojna; wniosek ten znalazł dostateczne poparcie. Izba przystąpi jutro do swych czynności. *(Wolffs T. B.)*

* *Berlin, 6 sierpnia.* Król, królowa i wszyscy znajdujący się tu książęta i księżne, przybyli dziś na przedstawienie w teatrze opery. Król powitany został przy wejściu do loży pełnemi zapału okrzykami: „Niech żyje!" i dziękował publiczności. Po odśpiewaniu hymnu Tauberta: *Von der Majestät*, owacja powtórzyła się; hymn narodowy odśpiewany został przez całą publiczność, która powstała ze swych miejsc. *(Tamże.)*

* *Emden, 6 sierpnia.* Licznie podpisany adres okręgu Harding uprasza króla pruskiego o wcielenie Fryzji wschodniej do Prus *(Tamże.)*

* *Kiel, 5 sierpnia.* Prałaci i szlachta Szlezwigu i Holsztynji posłali królowi Wilhelmowi pruskiemu adres, obejmujący powinszowania z powodu „świetnych zwycięztw niezrównanej armji pruskiej." Dalej w adresie powiedziano: „Prałaci i szlachta będą poczytywać sobie za szczęście, jeżeli powitają waszą królewską mość jako swego monarchę, będą szczycić się z należenia do wielkich, pełnych chwały Prus i uważają za swój obowiązek oświadczyć jawnie, że przyłączenie Szlezwigu i Holsztynji do Prus, da księztwom niezawodną rękojmię szczęśliwej przyszłości." *(Tamże.)*

* *Wiedeń, 5 sierpnia.* (Przez Paryż.) Na skutek umówionego pomiędzy Austrją i Włochami przedłużenia zawieszenia broni do 10-go b. m., rozpoczęte zostały w Cormons układy względem rozejmu. Pełnomocnikiem ze strony Austrji jest jenerał Marojcic. Nie ma jeszcze pewności, ażeby układy te uniemożebniły wszczęcie się na nowo w dniu 10-m b. m. kroków nieprzyjacielskich. — Baron Brenner udaje się dziś wieczorem do Pragi, dla porozumienia się z baronem Wertherem w przedmiocie zredagowania traktatu pokoju. *(Tamże.)*

* *Florencja, 5 sierpnia.* *Nazione* donosi, że zgromadzili się dziś w Cormons (nad Isonzo) oficerowie włoscy i austrjaccy na konferencję, mającą na celu porozumienie się co do bliższych szczegółów rozejmu. — Warunki, co do których porozumiały się Włochy i Francja, zostały w zupełności przez Prusy przyjęte. — Prezes senatu żąda, ażeby admirał Persano sądzony był przez senat. — Zapewniają, że Menabrea przeznaczony zostanie na pełnomocnika włoskiego do prowadzenia układów o pokój. *(Tamże.)*

* *Berlin, 6 sierpnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, p. Stevenhagen, jako prezes ze starszeństwa, zasiadł na krześle prezydjalnem i powitał izbę. Zwrócił on uwagę deputowanych na obe-

---

właściwiej zastąpił Troszla w roli stolnika, gdzie i postawy okazałej i dystynkcji pewnej w grze i głosie potrzeba, a gdzie p. Kozieradzki bardzo potulnie jakoś wygląda. Gdyby głos nasz, któremu zresztą tym razem, towarzyszy pewnie ogół publiczności, mógł być wysłuchanym, to prosilibyśmy p. Moniuszkę, ażeby dla dobra sztuki, dla rozkoszy słuchaczy tak sympatycznych mu zawsze, przywrócił nam dawniejszą Halkę, gdy mu to zwłaszcza z taką łatwością uczynić przyjdzie.

Przyznajemy za to, że nowy personel żeński w przerobionej operze, zaćmił dawniejsze tych ról przedstawicielki. P. Graetz, małą partję Zofji odśpiewała dobrze, głos tej młodej artystki piękny i dźwięczny nadał się wybornie do powierzonej jej partji — a już dla gry p. Kwiecińskiej, nie mamy dosyć pochwał i admiracji! P. Kwiecińska, zawsze sympatyczna artystka, od chwili objęcia roli Violetty stała się ulubioną publiczności tutejszej śpiewaczką. Oboje z Fillebornem przynoszą zaszczyt p. Quattrini, który te dwa świetne talenta wyprowadził na scenę. Jeżeli mamy coś do zarzucenia samemu sposobowi śpiewu p. Kwiecińskiej, jeżeli brakuje jej wielu jeszcze tajemnic do umiejętności użycia bogatego głosu, słowem, jeśli czujemy dla niej potrzebę głębszego jeszcze wykształcenia w śpiewie, to z drugiej strony znowu przyznajemy chętnie, iż młoda artystka codziennie prawie robi widoczne postępy, a gra jej dramatyczna w Halce, zapał i namiętność w śpiewie i w akcji — wyższemi są nad wszelkie pochwały.

Rozszerzyliśmy się cokolwiek nad wznowionem przedstawieniem znanej powszechnie opery, raz dla szczerego wyrażenia autorowi zdania, jakie powszechnie objawiono o niefortunnej kompozycji jego dzieła, powtóre i bardziej może, dla podtrzymania zdrowego sądu o sztuce, który u nas z powodów prywaty, osobistych sympatji i niewłaściwego często schlebiania swojszczyźnie, wykrzywia się lub nagina ze szkodą dla samej sztuki i dla publiczności zarówno. Ludziom prawdziwego talentu i rzetelnej zasługi, jakimi są i autor Halki i nowy jego Jontek, należy się prawda, bez względów wypowiedziana; tylko miernostkom drażliwym na krytykę, schlebianie i pobłażliwość są pożądanym darem.

Balet nasz odzyskawszy niedawno stratę p. Antonie Tarnowskiego przez wejście napowrót do składu tancerzy brata jego Aleksandra, poniósł znowu dotkliwą klęskę, albowiem jeden z najdzielniejszych filarów charakterystycznej chereografji naszej p. Meunier tknięty gwałtowną słabością, opuścił scenę. „Dwaj złodzieje", „Modniarki" i wiele innych baletów, z trudnością znajdą godnego po p. Meunier zastępcę.

Jednym z ważniejszych faktów na scenie wielkiego teatru, było wznowienie dramy „Tułacza" w ciągu zeszłego tygodnia; ważność tę nadały znanej zresztą sztuce, liczne zmiany dokonane w jej personelu dawniejszym. Podpora główna gramy Rodin (Królikowski), pozostał jej szczęśliwie i o grze jego jak również Żółkowskiego i innych dawniej występujących w Tułaczu artystów mówić nie będziemy. Za to musimy oddać szczere i należne pochwały p. Chęcińskiemu, który trudną choć efektowną rolę Dagoberta, po Chomanowskim przedstawił. Nieobdarzony jak jego poprzednik, atletyczną budową, p. Chęciński musiał siłą głosu i energją akcji zastąpić dar naturalny i powiodło mu się to zupełnie. Widzieliśmy ciągle przed sobą starego wiarusa, który nie krzyczał wprawdzie zbyt głośno, lecz za to tchnął widoczną dzielnością ducha. P. Grzywiński arcy trudną, bo nadprzyrodzoną postać żyda tułacza, przedstawił szczęśliwie, choć może zanadto powłóczył krok oddalając się ze sceny w prologu. P. Szymanowski zastąpił Piaseckiego w roli Agrikola; młody ten artysta, coraz więcej rozwija zasoby rzeczywistych zdolności, a w scenie z matką, gdy ją przysposabia do nagłego powrotu ojca, zachował żywość i uczucie konieczne w tej sytuacji. O grze p. Borawskiej (żony Dagoberta), musimy wyrazić się najprzychylniej: za każdą nową rolą spostrzegamy nowe w tej artystce zdolności, jest ona bardzo pożytecznym dla personelu dramatycznego nabytkiem. Pozostaje nam już tylko do ocenienia nowy Gabrjel, którego szlachetną postać, po p. Ostrowskiej, przedstawiła Marja Łapińska. Rola Gabrjela jest sympatyczna wprawdzie, lecz i trudna razem. Artystka (ponieważ u nas i w Paryżu, mężczyzni nie występują w tej roli) przedstawiająca taką wzniosłą moralnie a piękną fizycznie postać, musi odszukać w głębi swej duszy uczucia, któreby zastąpiło siłę męzkiego ducha: tak więc, rezygnacja i za-

cny, ważny zwrot w dziejach Prus i Niemiec. Następnie mówca wskazał na panujące z początku obawy i powątpiewania, czy Prusy sprostają walkom. „Dzięki mocnemu postanowieniu rządu, wzorowemu kierowaniu działań wojennych i waleczności armji, dość było kilku tygodni dla zwycięženia nieprzyjaciela i zaprowadzenia bohaterskiego króla pod same bramy Wiednia. Mówca żąda od zgromadzenia, ażeby wynurzyło wdzięczność walecznej armji przez powstanie z miejsc i zakończył okrzykiem „Niech żyje” na cześć kró'a. (Żywe oklaski.) – Izba przystąpiła do losowania do wydziałów. — Następne posiedzenie we środę, o g. 11-ej przed południem. Porządek dzienny: sprawdzanie wyborów. (*Tamże.*)

* *Wrocław, 7 sierpnia. Schl. Z.* donosi: Wczoraj przed południem zmarł w Austerlitz jenerał jazdy Mutius, dowódca 6-go korpusu armji królewsko-pruskiej. (*Tamże.*)

* *Paryż, 6 sierpnia.* Podług wiadomości ze Sztutgardu z daty dzisiejszej, ministrowie Varnbüler i jenerał Hardegg wyjechali do Berlina dla prowadzenia układów o pokój. (*Tamże.*)

* *Florencja, 6 sierpnia.* (Wiadowość urzędowa.) Jenerałowie włoscy i austrjaccy, którym powierzone zostało prowadzenie układów o rozejm, odbyli w Cormons naradę. Niektóre trudności, napotkane podczas wczorajszej konferencji, przeszkodziły zawarciu rozejmu jeszcze wczoraj wieczorem. (*Tamże.*)

* *Rzym, 6 sierpnia.* Baron Hübner wyjechał do Wiednia. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 4 sierpnia. Oester. Z.*, pismo ministerjalne, donosi, że Włochy skłonne są do prowadzenia układów o rozejm, lecz że nie porozumiano się jeszcze co do takowego, a istnieje tylko zawieszenie broni. Układy o rozejm prowadzone są obecnie w Paryżu. – Toż pismo zaprzecza wiadomości o domniemanej proklamacji króla saskiego. (*Nord*).

* *Berlin, 7 sierpnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, ministrowie sprawiedliwości i spraw wewnętrznych złożyli rozmaite rozporządzenia wydane na czas trwania wojny. Rozporządzenia te odesłane zostały do komisji prawnej. Wniosek w przedmiocie adresu został jednozgodnie przyjęty i odesłany do osobnej komisji. (*Wolffs T. B.*)

* *Wiedeń, 6 sierpnia.* Francja nie bierze żadnego udziału w układach o rozejm austro-włoski, które prowadzone są w Cormons. Układy te nie dotyczą wcale układów przedugodnych pokoju, które, po zawarciu rozejmu, wszczęte zostaną przy spółudziale Francji, prawdopodobnie w Paryżu. (*Nord.*)

---

* W dniu 27-m lipca (8 sierpnia) z powodu Urodzin Jej Cesarsko-Królewskiej Mości Najjaśniejszej Marji Alexandrówny, JW. Hrabia Berg Namiestnik Królestwa, przyjmować raczył w Zamku o godzinie 10½ z rana: Jenerałów, Sztabs i Ober-Oficerów, Duchowieństwo wszystkich wyznań, Komitet Urządzający, Radę Administracyjną, Radę Stanu, Senat, Skład Szkoły Głównej, Urzędników Dworu, Władze Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Urzędników pierwszych pięciu klas, Obywateli Ziemskich i Miejskich, oraz Konsulów Zagranicznych. Następnie o godzinie 11-ej JW. Hrabia raczył udać się na uroczyste nabożeństwo do katedry prawosławnej, podczas którego dane było 101 wystrzałów z dział na wałach warszawskiej Aleksandrowskiej cytadeli. Poprzednio o godz. 9½ z rana odprawione było uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym i metropolitalnym św. Jana, a również we wszystkich kościołach wszelkich wyznań. Wieczorem dane było w wielkim teatrze bezpłatne widowisko, zakończone kantatą, odśpiewaną przez wszystkich artystów opery, i na żądanie publiczności powtórzoną. O zmroku całe miasto zajaśniało rzęsistą iluminacją.

---

* (Rappo-teatr) wczorajszego wieczoru napełniony jak zawsze, dał bezpłatne wejście dla żołnierzy, z powodu uroczystego dnia urodzin Najjaśniejszej Pani. Widowisko to zakończone zostało odśpiewaniem narodowego hymnu Lwowa wśród radosnych okrzyków.

* (Benefisowe przedstawienie w cyrku p. Blennowa), wczoraj z całą starannością wykonane, ściągnęło nie zbyt liczną publiczność, z powodu, iż nie było dość głośno zapowiedziane. O ile nam wiadomo p. Blennow zamierza dać jeszcze jedno przedstawienie przed wyjazdem do Lublina, dla zebrania sobie funduszu na koszta podróży. Życząc mu lepszego powodzenia w Lublinie niż u nas, mamy nadzieję, że warszawska publiczność znana z swej uczynności, ostatnie jego przedstawienie, o którem nie zaniedbamy donieść, licznie zaszczycić swą obecnością zechce.

*.

* (Wypadki). W dniu onegdajszym o godzinie 1 w południe, w domu pod N. 950*b* przy ulicy Żabiej, z niewiadomej dotąd przyczyny zapaliła się komórka, należąca do jednego z tamecznych lokatorów, w której się znajdowało drzewo, owies i słoma, lecz za przybyciem straży ogniowej części 2-ej ogień natychmiast ugaszony został, nie zrządziwszy prawie żadnej szkody. — W dniu wczorajszym, Karolina Goździejewska, żona utrzymującego restaurację w domu pod N. 586*b*. przy ulicy Długiej, lat 43 wieku licząca, nagle życie zakończyła, jak również Astafij Zołotarew, żołnierz warszawskiego dywizjonu żandarmów w koszarach Mirowskich, nagle zmarł. — Dziś zaś o godzinie 3 z rana w domu pod N. 1271 przy ulicy Nowy-Świat, z niewiadomej dotąd przyczyny z szopy drewnianej stojącej w podwórzu, wynikł pożar, który za przybyciem straży ogniowej, w krótkim czasie ugaszony został i prócz tejże szopy, która w części spaloną a w części rozebraną została, przyległe budynki żadnemu uszkodzdniu nie uległy. Straty na rs. 400 podane zostały.

* (Buletyn cholerycznych w Warszawie), dnia 7 i 8 sierpnia jest następujący: Pozostało z 6 chorych: mężczyzn 14, kobiet 3, razem 17; zachorowało m. 3, k. 2, r. 5; wyzdrowiało m. 1, k. 1, r. 2; umarło m. 1, k. —, r. 1; pozostało na d. 9-y sierpnia m. 15, k. 4, r. 19. — Od początku epidemji (to jest od od 9-go (21-go) lipca) zachorowało m. 32, k. 12, r. 44; wyzdrowiało m. 8, k. 3, r. 11; umarło m. 9, k. 5, r. 14.

* Nr. 58 *Kłosów*, wyszedł z druku i zawiera: — Szczawnica p. W. (z 2 drzew.) – Sonety Szekspira prz. A. Pługa – Cykuta komedja E. Augier'a, prz. K. Szlagiera (c. d.) — Po śmierci, p. K. Wł. Wójcickiego. — Wodzowie armji pruskiej i włoskiej (z 4 drzew.) – Bitwa pod Sadową p. M. G. (z drzew.) — Streszczenie 12 prelekcji F. H Lewestama. (dok.) — Sąd Boży p. J. D. H. Temme (c. d.) — Korespondencja z Krakowa — Florenckie noce p. H Heine, prz. E. Lubowskiego (dok.) — Przegląd polityczny. — Kronika powszechna.

* Nr. 31 *Przeglądu Tygodniowego*, wyszedł z druku i zawiera: — Prasa nasza i jej systemat wzajemnego o sobie milczenia. — Kronika krajowa. — Korespondencja z Żarek i z Suwałk (dok.) — Drugi tom życia Cezara p. cesarza Napoleona III go (przegląd dok.) — Międzynarodowa komisja sanitarna. – Oda Horacego. – Ilustrowana geografia dla użytku w szkolnem i domowem wychowaniu. – Pomnik Melanchtona. – Kronika zagraniczna.

* (*Muzykalja.*) P. Romuald Zientarski, wydał obecnie nakładem księgarni i składu nut F. Hösicka (przy ulicy Senatorskiej Nr. 496.) „Wielką Postludję” w formie fantazji, na organy o dwóch klawiaturach z pedałem, przepisaną A. Kątskiemu dyrektorowi instytutu muzycznego; kompozycja ta, jest do nabycia w znaczniejszych księgarniach i składach nut w Warszawie i na prowincji, po cenie kop. sr. 45 za egzemplarz.

---

* (Eskadra amerykańska). Z Kronsztadu donoszą pod d. 21 lipca v. s. „Wczoraj odebrano tu telegram z Kopenhagi, donoszący, że kapitan Fox odpłynął ztamtąd na monitorze „Miantonomo” 19 lipca, udając się do Helsingforsu, gdzie zamierza oczekiwać wiadomości o zmniejszeniu się cholery. Kapitanowi Fox być może niewiadomo, że epidemja znacznie zmniejsza się w Kronsztadzie, i że naprzykład wczoraj nie było tu żadnego wypadku cholery. Dnia 19 lipca, zachorowało tylko 4 osób, a obecnie na 58,886 mieszkańców jest tylko 101 cholerycznych. (*Kron. Wiest.*)

* (Cholora w Kijowie). Podług ostatnich wiadomości podanych w gazecie „Kijewlanin”, zachorowało na cholerę od 13 do 14 lipca wieczorem, 70 osób; wyzdrowiało 42, zmarło 25, pozostało 463 chorych. Oprócz cholery, w Kijowie grasuje od miesiąca odra między dziećmi. (*Gol.*)

Rozejm i układy pokojowe.

* (Traktat przedugodny pokoju). *Wien. Z.* z 3-go podaje następujący tekst preliminarjów pokoju:

„NN. cesarz austrjacki i król pruski, ożywieni życzeniem powrócenia swym krajom dobrodziejstw pokoju, dla tego i w celu ułożenia przedugodnych punktów pokoju, mianowali pełnomocnikami: n. cesarz austrjacki hr. Aloizego Karolyj i barona Adolfa Brenner-Felsach; a n. król pruski swego prezesa rady i ministra spraw zagranicznych Ottona hr. Bismarcka-Schönnhausen, — którzy po wymianie pełnomocnictw uznanych za sporządzone w dobrej i należytej formie, zgodzili się na następujące zasadnicze punkta, jako podstawy mającego się bezzwłocznie zawrzeć pokoju:

Art. 1. Z wyjątkiem krolestwa lombardzko-weneckiego, terytorjum monarchji austrjackiej pozostaje nietykane. N. król pruski obowiązuje się cofnąć swe wojska z zajętych przez nie terytorjów austrjackich, skoro pokój zostanie zawarty, z zastrzeżeniem mających się określić się warunków przy ostatecznem zawarciu pokoju, co do rękojmi wypłaty wynagrodzenia za koszta wojenne.

Art. 2. N. cesarz austrjacki uznaje rozwiązanie się Związku niemieckiego jaki istniał dotąd i przyzwala na nową organizację Niemiec bez uczestniczenia cesarstwa austrjackiego. N. cesarz austrjacki obiecuje także uznać ściślejszy związek, jaki będzie założony przez n. króla pruskiego na północ linji Menu i oświadcza zgodę na to, aby państwa niemieckie leżące na południe od tej linji, utworzyły Związek, którego węzły narodowe ze Związkiem północno-niemieckim, będą przedmiotem następnego porozumienia pomiędzy dwoma stronami.

Art. 3. N. cesarz austrjacki przelewa na n. króla pruskiego wszelkie prawa, jakie mu przyznał pokój wiedeński z 20-go października 1864 roku do księztw Szlezwigu i Holsztynji, z zastrzeżeniem, że ludność północnych okręgów Szlezwigu będzie znów przyłączona do Danji, jeżeli wynurzy w tym względzie życzenie za pomocą swobodnego głosowania.

Art. 4. N. cesarz austrjacki zobowiązuje się zapłacić n. królowi pruskiemu, sumę 40 miljonów talarów, na pokrycie części kosztów wojennych, które dla Prus spowodowała wojna. Lecz należy odjąć od tej sumy, sumę wynagrodzenia za koszta wojenne, jaką n. cesarz austrjacki ma jeszcze prawo wymagać od księztw Szlezwigu i Holsztynji na mocy art. 12-go wyżwspomnionego traktatu pokoju z 20-go października 1864 r., czyli 15 miljonów talarów i 5 miljonów talarów, jako sumę wyrównywającą kosztom utrzymania armji pruskiej, ponoszonym przez prowincje austrjackie zajmowane przez tęż armję do chwili zawarcia pokoju.

Art. 5 Zgodnie z życzeniem wyrażonem przez n. cesarza austrjackiego, n. król pruski oświadcza gotowość pozwolenia na utrzymanie się, przy zmianach mających nastąpić w Niemczech, stanu terytorjalnego królestwa saskiego w obecnej jego rozciągłości, zastrzegając sobie, z drugiej strony, uregulowanie szczegółowe, za pomocą specjalnego traktatu pokoju z n. królem saskim, kwestij dotyczących udziału Saksonji w kosztach wojny, również jako i przyszłego stanowiska królsstwa saskiego w Związku północno-niemieckim. N. cesarz austrjacki, ze swej strony, obiecuje uznać nową organizację, jaką król pruski ustali w północnych Niemczech, nie wyłączając zmian terytorjalnych, będących tego następstwem.

Art. 6. N. król pruski zobowiązuje się skłonić n. króla Włoch, swego sprzymierzeńca, do przystania na przedugodne punkta pokoju i rozejm na nich oparty, skoro tylko przez oświadczenie n. cesarza francuzów królestwo weneckie oddane zostanie do rozporządzenia n. królowi Włoch.

Art. 7. Ratyfikacje niniejszej umowy będą wymienione w Nikolsburgu, w ciągu najdalej dwóch dni.

Art. 8. Skoro tylko ratyfikacja obecnej umowy zostanie dopełniona i wymieniona, nn. cesarz austrjacki i król pruski wyznaczą pełnomocników, którzy zbiorą się w miejscu następnie mającem się oznaczyć, dla zawarcia pokoju na podstawie niniejszego przedugodnego traktatu i porozumienia się co do szczegółowych warunków.

Art. 9. W tym celu, strony umawiające się, po ułożeniu tych przedugodnych punktów, zawrą dla armij austrjackiej i saskiej z jednej strony i dla armji pruskiej z drugiej strony, rozejm, którego warunki szczegółowe pod względem wojskowym mają być bezzwłocznie ułożone. Rozejm ten będzie się rozpoczynał od 2-go sierpnia, do której to daty obecne zawieszenie broni będzie przedłużone. Jednocześnie będzie zawarty rozejm z Bawarją, a jenerałowi Manteuffel będzie poruczone zawarcie z królestwem wirtembergskiem, wielkiemi księztwami badeńskiem i hesko-darmsztadzkiem, skoro te państwa zrobią propozycje

---

parcie się siebie powinny być podstawą mowy, akcji, wyrazu twarzy, słowem całej gry Gabrjela, który obok tego, musi zjawiać się na scenie tak czysto i efektownie razem, jak się pojawia w snach dwojga sierot bliźniaczych. P. Marja Łapińska najwłaściwiej mogła przedstawiać taką anielską, wpół senną postać. Piękność rysów i okazałość postaci, przy jasnych włosach i czarownym wyrazie fizjognomji, wspierały ją dzielnie podczas głównych sytucij roli. Szlachetny zapał w głosie, expresja w deklamacji i prostota w akcji podniosły grę p. Łapińskiej do artystycznej godności; chcielibyśmy tylko więcej pauzowania w dykcji ogólnej i więcej energicznego spokoju w mowie i postaci podczas sceny z dwoma przełożonymi swemi, odbytej w tajemniczej komnacie Renepontów. Wiele talentu choć mało jeszcze wyrobienia widzimy w grze młodej i pięknej artystki i wierzymy oraz, że jak pierwszy, wsparty wykształceniem, które ona posiada, tak drugie usunięte wprawą pracą i obyciem się ze sceną, zapewnią jej świetną przyszłość w obranym zawodzie.

Al.

w tej mierze, rozejmu, rozpoczynającego się od 2-go sierpnia, a opierającego się na stanie zajęcia wojskowego w danej chwili.

Na wiarę czego, pełnomocnicy właściwi podpisali niniejszą umowę i przyłożyli pieczęcie swych herbów. Dan w Nikolsburgu, 26-go lipca 1866 roku. *(podpisano) Karolyj*, m. p. *Brenner*, m. p. *Bismarck*, m. p."

* (Konwencja w przedmiocie rozejmu.) Pisma wiedeńskie ogłaszają następujące obwieszczenie, porozlepiane w rozmaitych miejscowościach Morawji: „Z polecenia pułkownika dowodzącego piątym pułkiem huzarów, podają się do powszechnej wiadomości następujące wyjątki z nadesłanej mu z kwatery głównej armji czynnej konwencji w przedmiocie rozejmu: § 1. Przez czas trwania rozejmu, wojska królewsko-pruskie stać będą w promieniu, odgraniczonym na zachód przez linję Eger, Pilzno, Tabor, Neuhaus, Zlabings, Znaim, z włączeniem tylko co wyszczególnionych miejscowości. Granicę zaś na południu stanowi rzeka Thaya aż do jej ujścia do March; na wschodzie granicę stanowi ta ostatnia rzeka w górę do Napajedl, od tego zaś punktu, granicę demarkacyjną stanowi prosta linja idącą w górę do Oderberga. § 2. Określa linje demarkacyjne koło twierdz. § 3. Oddaje się do rozporządzenia prusaków droga etapowa przez Maissau, Scheiteldorf, Wittingau do Taboru, z promieniem dwóch mil przy tej drodze. § 4. Dotyczy korzystania z komunikacji w obrębie linij komunikacyjnych. § 5. Dotyczy ruchów armji austrjackiej. § 6. Chorzy, oraz lekarze i infirmierzy, którzy mają pozostać w tych częściach kraju, które opuszczone zostaną przez wojska pruskie, zajmować mają nadal te lokale, w których zostali umieszczeni. Obok tego zapewnione im zostały pomoc ze strony władz austrjackich, dostarczanie wszelkich potrzeb i środków transportu. Powrotowi ich do kraju rodzinnego, o czem ze strony pruskiej pomyślanem zostanie jak najrychlej, nie powinny być stawiane przeszkody, ani podczas trwania rozejmu, ani po upływie takowego. § 7. Zaopatrywanie wojsk pruskich we wszelkie potrzeby, powinno następować ze strony tych części kraju, które one zajmują. § 8. C. k. mienie skarbowe, c. k. magazyny i zapasy, o ile takowe nie zostały zabrane przed rozejmem, nie mają być przez prusaków sekwestrowane. § 9. Rząd austrjacki ma postarać się o to, ażeby jego urzędnicy cywilni wrócili jak najrychlej na swe posady, tak iżby mogli spółdziałać przy dostarczaniu do armji pruskiej wszelkich potrzeb. (*Nordd. A. Z.)*

* (Armja meńska) i drugi korpus rezerwy pruskiej zajęły miejscowości w obrębie wyznaczonej dla nich linji demarkacyjnej i stanęły kwaterą na północ od tej linji. Załoga w Moguncji składa się na teraz tylko z nassauczyków, hesseńczyków elektoralnych, wraz z niewielką liczbą austrjaków i hanowerczyków. Zresztą i w okolicach Moguncji obowiązuje obecnie zawieszenie broni. Na skutek zawarcia rozejmu, wirtembergczycy obowiązani są opuścić całkiem kraje hohenzollernskie. (*Tamże.)*

* (Drogi etapowe.) *Berlin, 6 sierpnia.* Dla uniknienia wszelkich zajść, pozostawiono na około twierdz w Czechach i Morawji dostateczny promień neutralny i porozumiano się co do dróg etapowych. Z powodu naruszenia rozejmu przez załogę Theresienstadtu (atak na drogę żelazną kralupsko-turnowską i wysadzenie w powietrze mostu na kolei pod Neratowicami), rząd austrjacki dał, jak donoszą pisma wiedeńskie, uniewinniające objaśnienie, skutkiem czego zaniechano zamiar nałożenia na miasto Pragę kontrybucji jako odwet za pomienione naruszenie rozejmu. (*Tamże.)*

* (Zaprzeczenie.) *Berlin, 6 sierpnia.* Od samego początku wojny pomiędzy Prusami i Austrją, słyszeć się dawały w prasie głosy, przemawiające bądź za wcieleniem Krakowa do Prus, bądź za przywróceniem wolnego miasta Krakowa. Reprezentanci tych zdań wychodzili z tej zasady, że handel Szlązka pruskiego zyskałby w obu tych wypadkach na rozwoju i że odbyt płodów przemysłu szlązkiego doszedłby znowu do dawnych rozmiarów. Lecz istnienie przy granicy pruskiej wolnego miasta, które burzyłoby się wewnątrz, byłoby dla Prus źródłem kłopotów. Że przyłączenie Krakowa do Prus nie przyczyniłoby się wcale do poparcia interesów narodowo-niemieckich, co jest zadaniem polityki pruskiej, okazuje się to widocznie z natury zasady narodowości. (*Tamże.)*

* (Układy z Włochami). Układy o rozejm pomiędzy Włochami i Austrją, postępują bardzo powoli, tak iż dotychczas wstrzymanie kroków nieprzyjacielskich pomiędzy obu temi mocarstwami oparte jest jedynie na zawieszeniu broni, którego termin upływa 10-go b. m. Zdaje się, że kwestje terytorjalne wywołują największe trudności, liczne bowiem gazety donoszą, że pełnomocnicy włoscy roszczą pretensje do linji Isonzo i do części Tyrolu południowego, podczas gdy Austrja zgadza się jedynie na odstąpienie Wenecjańskiego w jego dotychczasowym składzie. Powiadają także, iż kwestja zajęcia jednej z twierdz czworoboku, spowodowała trudności jeszcze przy układach o zawieszenie broni. (*Tamże.)*

* (Koszta wojenne). *Wiedeń, 4 sierpnia.* Podpisy na sumę, która ma być zapłacona Prusom tytułem zwrotu kosztów wojennych, pokryły już prawie całkiem żądaną ilość, i nie ulega wątpliwości, że w dniu zawarcia pokoju, bank narodowy mieć będzie pod ręką całą sumę 30 miljonów zł. r., którą odda do rozporządzenia rządu. Okoliczność ta, łącznie z powtarzanem codziennie zapewnieniem półurzędowem, że podpisanie traktatu pokoju będzie mogło nastąpić za kilka dni w Pradze, uspakaja wiele trwożliwych umysłów, lecz dla myślącej części publiczności jest to dotąd zagadką, jakim sposobem stać się może, ażeby zawarcie pokoju z Prusami poszło tak gładko i bez przeszkód, podczas gdy stanowcze porozumienie się z Włochami jest prawie niepodobieństwem. (*Tamże.)*

* (Układy z Austrją). *Berlin, 4 sierpnia.* Układy z Austrją postąpiły już do tego stopnia, że pierwsi pełnomocnicy niemają potrzeby wracać do Pragi. (*La Fr.)*

* (Moguncja). *Monachium, 5 sierpnia.* Donoszą z pewnego źródła, że zawarty rozejm rozciąga się także do miasta Moguncji. Poseł bawarski w Wiedniu hr. Bray udaje się jako pełnomocnik z p. v. d. Pfordten do Berlina, w celu prowadzenia tam układów o pokój. (*Tamże.)*

* (Instrument pokojowy). *Wiedeń, 5 sierpnia.* Baron Brenner pełnomocnik austrjacki udaje się do Pragi dla naradzenia się tam z baronem Werther nad stanowczym instrumentem pokoju pomiędzy Austrją i Prusami. (*Tamże.)*

* (Układy o pokój). *Oesterr. Z.* pisze co następuje: Układy o pokój poprzedziły preliminarja, które zostały już ratyfikowane, i zapewniają, że na wszystkie punkta tych preliminarjów zgodzono się w stanowczy sposób. Niezadługo zatem ostatnie nastąpi zbliżenie dla przywrócenia pokoju. Niektóre kwestje natury finansowej i administracyjnej, wypływające z rozwiązania związku niemieckiego, staną się przedmiotem ostatecznych układów, przy których nie sama wyłącznie Austrja i Prusy wezmą udział.

* (Nowe granice Włoch). *Provincia* dziennik turyński utrzymuje, że zna przyszłe oznaczenie linji granic włoskich. Linja ta ciągnęłaby się poniżej Trydentu na wzgórzach miasta, którego samo nazwisko jest dowodem słuszności roszczeń włoskich; miasto to nazywa się pół-lombardzkie, pół-niemieckie, *Mezzo-Lombardo*, *Mezzo Tedesco*. Terytorjum to zajęte już zostało przez wojska włoskie. (*La Patr.)*

Z widowni wojny.

* (Ruchy wojsk w Tyrolu.) Po kilku wypadkach na polu bitwy, Włochy zawarły także z Austrją dłuższy rozejm, z mocy którego obie strony pozostają na zajmowanych przez nie pozycjach. Lecz Austrja wycofała swe wojska z Tyrolu południowo-zachodniego do Trydentu, z obawy ażeby nie zostały one odcięte w Val Sugana przez siły zbrojne włoskie. (*Nordd. A. Z.)*

* (Kontrybucja.) *Nordd. A. Z.* pisze: Z pism południowo-niemieckich przeszła do prasy angielskiej całkiem zmyślona wiadomość, że hr. Bismarck przesłał jenerałowi Röder, dowodzącemu wojskami w Frankfurcie, depeszę, obejmującą polecenie, ażeby jako środek przymusowy dla ściągnięcia kontrybucji wojennej nałożonej na Frankfurt, wstrzymany został w tem mieście wszelki ruch pocztowy, telegraficzny i na drogach żelaznych, a gdyby to nie pomogło, ażeby zamknięte zostały wszystkie kawiarnie i szynkownie, i nareszcie ażeby w razie stawiania dalszego oporu, miasto zostało otoczone dla odcięcia mu wszelkiego dowozu żywności i towarów. Jakkolwiek wiadomość ta sama przez się wygląda jako bezwstydne kłamstwo, pomimo to oświadczamy ze swej strony wyraźnie, że hr. Bismarck nie posyłał nigdy depeszy takiej treści.

* (Ks. Ant. hohenzollernski.) *Berlin, 7 sierpnia.* Rodzina królewsko-pruska nie została także oszczędzoną przez ofiary, jakich wymagała wojna. Otrzymano niestety smutną wiadomość, że książę Antoni hohenzollernski zmarł onegdaj, w niedzielę wieczorem, w Königinhof, na skutek czterech ran odniesionych 3-go lipca w bitwie pod Königgrätzem. (*Tamże.)*

* (Bitwy pod Custozzą i Lissą.) *Medjolan, 2 sierpnia.* Niejednokrotnie była już mowa o oburzeniu publiczności na jenerałów włoskich, którzy dowodzili pod Custozzą i Lissą; obecnie oburzenie to wychodzi na jaw nawet w armji. Dają się słyszeć wyrazy szpieg, zdrajca, i słusznie czy nie słusznie, odwołano wielu jenerałów. Pomimo to umysły nie uspokoiły się jeszcze, i nie wiadomo, jakie rząd przedsięweźmie środki dla zapobieżenia wszelkim demonstrancjom niezadowolenia, które zbyt często przechodzą w nadużycie. Jenerał Durando, który odegrał, jak wiadomo, główną rolę w bitwie pod Custozzą, upraszał ministra wojny, ażeby kazał komisji zbadać jego zachowanie się w tej bitwie. (*Tamże.)*

* (Wojska austrjackie). W samem Wiedniu i jego okolicacah skoncentrowane są nieliczne wojska. Większa część armji, która tu się znajdowała, jest w drodze do Włoch, inna zaś część udała się w dół Dunaju i dość silny korpus stoi na teraz załogą w Peszcie. Trudno zrozumieć, czy ostatnie dyzlokacje nastąpiły dla ułatwienia w wyżywieniu wojsk, czy też przedsięwzięte zostały dla wzmocnienia w Węgrzech uczuć lojalności. Zresztą w armji austrjackiej panuje obecnie dziwny stan. Nie wiadomo z pewnością, kto nią dowodzi, gdyż podług pogłoski powszechnie szerzonej i znajdującej wiarę, arcyksiążę Albert miał usunąć się ze stanowiska wodza naczelnego i zamieszkać nawet w Wiedniu. Powiadają, że pomiędzy arcyksiążęciem i rozmaitemi wysoko postawionemi osobami miały miejsce dość żywe zajścia, wywołane powodami tak militarnemi jak i politycznemi. Być może, iż arcyksiążę Albert jest niezadowolony z nowej ery, którą hr. Belcredi chce inaugurować bezpośrednio po zawarciu pokoju, i o której opowiadają w sferach dobrze poinformowanych bardzo dziwne rzeczy. *(Tamże).*

* (Zaprzeczenie). *Drezno, 6 sierpnia.* Korespondencja datowana z Drezna i ogłoszona przez *Köln. Z.*, a następnie powtórzona przez liczne inne gazety, obejmuje między innemi wiadomości, że Prusy mają nałożyć na wszystkie miasta Saksonji znaczne kontrybucje. *Dresd. Jour.* pisze z tego powodu: „Na zasadzie zasiągniętych wiadomości, możemy zapewnić, że w wyższych sferach tutejszych nic nie wiedzą o podobnym środku. *(Tamże).*

* (Armja badeńska.—Rastadt). *Wielkie księztwo badeńskie, 2 sierpnia.* Dywizja badeńska wróciła już do kraju; przybyła ona wczoraj wieczorem do Boxberga, a zatem pozostawało jej tylko cztery mile drogi do kolei żelaznej w Osterburken. Dywizja ta, wynosząca 15,000 ludzi, bardzo wiele ucierpiała nietylko w bitwach, w których brała udział, lecz także na skutek nieustannych deszczów i braku wszelkich potrzeb. Lekarz z Fryburga (w Bryzgowji), który przepędził przy tej armji około 10 dni, naliczył 700 badeńczyków ranionych w Tauberbischofsheim i w wioskach okolicznych.—Miasto Rastadt nie jest już twierdzą związkową; minister badeński spraw zagranicznych złożył wielkiemu księciu obszerny raport, w którym powołuje się na uorganizowanie związku niemieckiego w dniu 8 czerwca 1815. Rastadt staje się twierdzą badeńską, przynajmniej tymczasowo. Z tego powodu wojska sasko-wejmarskie, które przysłane tam były na początku wojny, wyruszą jutro do Wejmaru. (*Lord*).

* (Transporta rannych.—Cholera). *Frankfurt n. M., 4 sierpnia.* Od kilku dni przychodzą tu znaczne transporta żołnierzy pruskich, ranionych w Bawarji; odstawiają ich ztąd dalej drogą żelazną meno-wezerską. — Na nieszczęście cholera wybuchła w tutejszych szpitalach wojskowych; 8 ludzi zachorowało, z których 3 umarło. Dobrze przynajmniej, że się wojna zakończyła. (*Tamże*).

* (Niepowodzenie Klapki). Pod tym tytułem *Die Presse* wiedeńska podaje artykuł następującej osnowy: „Każdemu wiadomo, że rząd pruski, dla którego rezultat usprawiedliwia środki, dozwolił, ażeby podczas wojny w Czechach i Morawji, Klapka usiłował zorganizować na Szląsku legjon z awanturników i jeńców z pułków węgierskich. Klapka wydał do jeńców wojennych proklamację, zachęcając ich do zdrady. Proklamacja ta rozrzuconą została w Neisse i Głogowie. *Schl. Z.* donosi, że proklamacja ta nie miała wielkiego powodzenia. A tymczasem legjon urósł do 9,000 ludzi. Powody, które skłoniły jeńców wojennych do zaciągnięcia się do legjonu, nie odpowiadały zapewne wcale życzeniom i usiłowaniom Klapki. Wiadomości niezawodne, które otrzymujemy z Węgier północnych, wspominają o najściu, które Klapka usiłował dokonać w ostatnich czasach. Wkroczył on ze swym legjonem do komitatu trenczyńskiego. Lecz zawarte w tym czasie zawieszenie broni, zmieniło znacznie postać rzeczy, tak iż Klapka, w chwili, gdy miał rozpocząć swe działania, usunięty został na bok, jako narzędzie bezużyteczne już, i został opuszczony przez Prusy. Usiłował on przeto wykonać dywersję na własną rękę, lecz stanąwszy na terytorjum węgierskiem, przekonał się o swym błędzie. Postawa ludności przekonała go, że nie zdoła on jej pociągnąć za sobą i w samem nawet otoczeniu jego, usposobienie umysłów było tego rodzaju, iż wolał on wycofać się jak najrychlej na terytorjum Szlą-

zka. Żołnierze węgierscy, którzy dostali się byli do niewoli pruskiej, jak skoro stanęli na terytorjum swej ojczyzny, pośpieszyli się wywiedzieć, gdzie stoją ich pułki, ażeby połączyć się z niemi, i wówczas to Klapka przekonał się, że zgodzili się oni na wzięcie u działu w tej dywersji jedynie dla wydobycia się z niewoli. Szybki odwrót Klapki położył koniec przedsięwzięciu."

* (Wymarsz wojsk). *Insbruk, 2 sierpnia.* Wczoraj nastąpił wymarsz landszturmu, straż leśna, finansowa, żandarmerja i urzędnicy przyłączyli się do tego wymarszu. Ochotnicy i strzelcy zostali zwołani, rozdano wszędzie zadatki, broń i amunicję, oddalono robotników włoskich przy kolei żelaznej brennerskiej i wezwano inżynierów cywilnych do zabarykadowania wąwozów. Tymczasem nadeszła wiadomość o przedłużeniu zawieszenia broni. (*Wien. Abp.*)

Ameryka.

* (Zniesienie stanu wojennego). Depesza z Nowego Jorku z d. 3 sierpnia przesłana telegrafem zaatlantyckim donosi, że w Nowym Orleanie zniesiono stan oblężenia. (*La Fr.*)

Anglja.

* (Przedłużenie zawieszenia *habeas corpus*). Na ostatnich posiedzeniach parlamentu angielskiego uchwalono na nowo przedłużenie w Irlandji aktu *habeas corpus*. Trzydziestu trzech tylko deputowanych izby gmin zaprotestowało przeciwko utrzymaniu nadal stanu wojennego na wyspie bratniej, a pomiędzy tymi znajdowało się dwunastu deputowanych z Irlandji. Ale uczucie antagonizmu anglików przeciwko swoim współobywatelom wzięło górę tem więcej, że pięciu ministrów z dawnego gabinetu głosowało wspólnie z stronnikami ministerstwa torysów w celu trzymania Irlandji w stanie poddaństwa i niewolniczym. Pp. Gladstone i Grey myśleli i głosowali jak przyjaciele lorda Derby i p. Disraeli nad kwestją irlandzką! Wotum to izby gmin smutnym jest symptomatem dla Irlandji, której tak samo grożą prześladowaniem torysowie, jak prześladowali ją whigowie. A tymczasem, jakiż był powód do przedłużenia zawieszenia *habeas corpus?* Żaden. Powstanie fenienów zostało przytłumione; nie ma obawy o nowe zaburzenia. Kraj irlandzki zupełnie jest spokojny. Odnowienie zatem w obecnych okolicznościach stanu wojennego utwierdza tylko w przekonaniu tych, którzy zawsze sądzili, że hasłem politycznem wszystkich stronnictw angielskich było: Uciemiężenie Irlandji! (*La Patr.*)

Austrja.

* (Cesarz i cesarzowa). *Peszt, 4 sierpnia.* Cesarzowa przybyła tu wczoraj. Cesarz spodziewany jest tu później, prawdopobnie na uroczystości św. Szczepana, które rozpoczną się 20-go sierpnia. Dzienniki liberalne przemawiają za zwołaniem sejmu cesarstwa. (*Nord.*)

* (Hr. Gołuchowski. — Ministerstwo). *Wiedeń, 3 sierpnia.* Najważniejszą wiadomością z tutejszego życia państwowego jest nominacja hr. Agenora Gołuchowskiego na namiestnika galicyjskiego. Prawdopodobnie uznano w najwyższych sferach, że powołanie do gabinetu kanclerza nadwornego galicyjskiego nie jest jeszcze na czasie, i z tego powodu wybrano powyższy środek. Nominacja ta uważaną jest tu zresztą jako pierwszy krok do całego szeregu bardzo ważnych środków, i powiadają, że ukonstytuowane zostanie wkrótce ministerstwo węgierskie, że ściśniona rada państwa zwołaną być ma na wrzesień i t. d. Trudno powiedzieć na teraz coś stanowczego o tych wszystkich pogłoskach; nie ulega atoli wątpliwości, że ministerstwo węgierskie ma obecnie w najwyższych sferach bardzo wielkie za sobą szanse. W obec niezadowolenia panującego w Węgrzech, nie podobna będzie zachować się zbyt długo biernie. (*Nordd. A. Z.*)

* (Sprostowanie). *Wiedeń, 4 sierpnia.* Podaną wczoraj wiadomość o hr. Gołuchowskim należy sprostować w ten sposób, że nominacja jego na namiestnika Galicji jeszcze nie nastąpiła, lecz że jest niezawodnie wkrótce spodziewana. (*Tamże.*)

* (Rada państwa i Węgry). *Wiedeń, 4 sierpnia.* Nie wiadomo jeszcze, w jakim stosunku nowa rada państwa pozostawać będzie do sejmu węgierskiego; kwestja ta nie prędko jeszcze zostanie rozstrzygniętą, gdyż sama już zmiana w tutejszem prawie wyborczem da dostateczny materjał do długich rozpraw. Bardzo atoli prawdopodobnem jest, że wraz ze zgromadzeniem się nowego sejmu, Węgrzy otrzymają własne ministerstwo, gdyż w przeciwnym razie, reprezentacja węgierska pozostawionąby została zbyt na uboczu, z powodu widma reprezentacji centralizującej w Wiedniu. (*Tamże.*)

* (Ożywienie w handlu). *Wiedeń, 2 sierpnia.* Handel z północą zaczyna się ożywiać, jakkolwiek w bardzo ograniczonej mierze. Ruch na droze żelaznej do Stockerau został przywrócony, towarzystwo zaś żeglugi parowej na Dunaju posyła znowu swe parostatki w górę i w dół tej rzeki. Otwarcie linij na drogach żelaznych z Wiednia do Brünn i z Wiednia do Presburga, nie tak prędko nastąpi, gdyż podług systemu austrjackiego prowadzenia wojny, drogi te zostały po większej części popsute przez sameż wojska austrjackie, tak iż w niektórych miejscach zburzono nawet banhofy i domy drożników. Ta niepotrzebna manja burzenia zwiększyła wydatki austrjackie na wojnę o wiele miljonów i okazała się wszędzie całkiem bezużyteczną. (*Nordd. A. Z.*)

* (Kolej żelazna). *Kraków, 7 sierpnia.* W d. 5 miała odbyć się próba jazdy na kolei żelaznej z Lwowa do Czerniowiec. Kolej ta zostanie w każdym razie wcześniej ukończoną i oddaną na użytek publiczny, niż wymaga tego zobowiązanie się przedsiębierców. (*Krak. Z.*)

Azja.

* (Szach perski). *Monitor* podaje wiadomości z Teheranu z d. 4 lipca, że szach, który w roku zeszłym oddał w ręce pierwszego ministra najwyższy kierunek wszystkiemi sprawami państwa, świeżym dekretem objął sam napowrót najwyższą władzę. Szach zreorganizował prócz tego różne departamenta ministerjalne. Żadna decyzja jakiejkolwiek bądź doniosłości nie może zapaść bez poprzedniego zbadania sprawy przez szacha.

Grecja.

* (Przyznanie). *Ateny, 28 lipca.* Patrjarchat konstantynopolitański przyznał połączenie się jońskiego kościoła z greckim. (*Wien. Z.*)

Hiszpanja.

* (Okólnik). *Madryt, 4 sierpnia.* Gazeta urzędowa ogłasza okólnik, zachęcający duchowieństwo do przyjścia w pomoc zubożonemu skarbowi przed odstąpienie na jego rzecz części swych dochodów. (*Nord.*)

Niemcy.

* (Przyjęcie propozycyj pruskich). Wszystkie prawie izby małych państw Niemiec północnych odbyły nadzwyczajne posiedzenia, na których uchwalono przyjęcie propozycyj pruskich z d. 10 czerwca. (*La Fr.*)

Prusy.

* (Król pruski). *Berlin, 5 sierpnia.* Król pruski ma udać się do Karlsbad, gdzie prawdopodobnie pokój zostanie zawarty. (*La Fr.*)

* (Mowa tronowa). *Nord* pisze: Król Wilhelm nie daje wswej mowie tronowej żadnej wskazówki co do rozległości anneksji, które Prusy zamierzają dokonać w Niemczech. Wszelakoż, ponieważ ten monarcha powiada, że ostatnia wojna „utorowała drogę do rozwoju narodowego *Niemiec*," nastręcza się pytanie, czy do wyrazu, który podkreśliliśmy, przypadkowo czy też z zamiarem nie został dodany wyraz: *północnych*. Opuszczenie to daje powód do mniemania, że Prusy mają rzeczywiście zamiar rozciągnąć stopniowo warunki przeugodne pokoju, umówione w Nikolsburgu, do całych Niemiec.

* (Projekta do praw). Korespondent *Ajencji Havas* podaje następujące projekta do praw, jakie rząd pruski ma zamiar przedstawić izbom na obecnych posiedzeniach. Naprzód ma być przedstawione prawo o wyborach do parlamentu Niemiec północnych. Potem projekt do prawa dotyczący uregulowania kwestji finansowych za pomocą biletów skarbowych z krótkim terminem umorzenia; projekt do prawa upoważniający bank pruski do obracania swojemi kapitałami stosownie do rozszerzonych granic terytorjum pruskiego. Rząd przedłoży jeszcze izbom ogłoszone bez przyzwolenia legalnego ustawy, mianowicie ustawę dotyczącą utworzenia kas pożyczkowych; zażąda zatwierdzenia na utworzenie owych kas, które może być tylko dopełnione na mocy prawa. Z rozporządzenia króla zawieszono ograniczenia prawne co do procentu; rząd zaprojektuje zniesienie stanowcze ograniczenia procentu. Rząd między innemi zawiadomi, iż na przyszłych posiedzeniach izb, które mają odbyć się w m. listopadzie, zażąda zatwierdzenia wszystkich tych wydatków, które robił od kilku lat bez budżetu prawnie zawotowanego. (*La Fr.*)

* (Zdania dzienników). Dzienniki uchodzące za zwykłych tłumaczów myśli rządu, stają w obronie rezultatów osiągniętych w Nikolsburgu. „Nic nie mogło lepszego stać się obecnie w Niemczech, powiadają one, jak rozciągnięcie wpływu pruskiego aż do Menu", i są tego zdania, że byłoby korzystniej pozostawić południowe państwa samym sobie, gdyż tam objawiały się często tendencje oderwańcze. (*La Fr.*)

* (Parlament niemiecki). Według listów z Berlina, projekt rządu pruskiego co do zwołania parlamentu niemieckiego opiera się na podstawie prawa wyborczego z 1849 r., które uświęca głosowanie powszechne. Każdy obywatel Niemiec północnych mający dwadzieścia pięć lat wieku, t. j. pełnoletni, będzie wyborcą. Gabinet berliński wprowadzi prawo wyborcze w całej monarchji pruskiej i we wszystkich częściach zajętych obecnie przez wojska pruskie. Co do państw sprzymierzonych, wezwane one będą do przystąpienia natychmiast do wyborów na zasadzie tego samego prawa, z pozostawieniem wolności monarchom ogłoszenia wprost od siebie tego prawa, albo też naradzenia się wprzód z izbami nad jego przyjęciem. (*La Patr.*)

Szwecja i Norwegja.

* (Ordery). Król Karol XV udzielił oznaki orderu Miecza wielkiej wstęgi wice-królowi Egiptu, i oznaki orderu św. Olawa takiejże wstęgi księciu Halim'owi. Król powierzył Habib-bejowi doręczenie tych dwóch orderów pomienionym książętom. (*Nord.*)

Turcja.

* (Zmiana gabinetu). Ostatnie wiadomości z Konstantynopola donoszą, że w. wezyr Machmed-Ruszdi-pasza podał się do dymisji. Sądzą, że miejsce jego zajmie minister spraw zagranicznych, a tekę tego ostatniego obejmie Fuad-pasza. (*La Fr.*)

* (Pożyczka). *Bukareszt, 2 sierpnia.* Rząd stara się o zaciągnięcie pożyczki w Paryżu. W armji nastąpiły znaczne redukcje; straż nadgraniczna została rozpuszczoną. Radu Rosetti został mianowany prefektem policji. (*Wien. Abp.*)

* (Uniewinnienie). *Konstantynopol, 28 lipca.* Sprawozdanie komisji śledczej co do napadu Bulgarisa, uwalnia rządy włoski i grecki od współuczestnictwa w winie. (*Wien. Z.*)

Włochy.

* (Myśl kongresu). Dzienniki włoskie daleko więcej niż dzienniki pruskie powstają przeciwko idei kongresu. *Italie* florencka następujące w tym względzie podaje uwagi: „Na cóż zresztą mogą przydać się te wspólne narady państw pierwszorzędnych? Pod pozorem usunięcia obecnych trudności mogłyby zrodzić się inne, a najlepszym bezwątpienia środkiem byłoby przystąpienie wprost do zawarcia pokoju. Z drugiej strony Prusy, jak się zdaje, nie są bynajmniej gotowe do przyjęcia podobnego zamiaru. Kongres taki o jakim mówiono, naraziłby je na pozbawienie części tej potęgi, jaką zdobyły sobie przez zwycięztwa".

* (Nieporozumienia). *Gazeta urzędowa królestwa* zamieściła następujące zaprzeczenie: Niektóre dzienniki rozszerzały pogłoski o nieporozumieniach wynikłych pomiędzy rządem i kwaterą główną armji, jako i pomiędzy samemi członkami gabinetu. Pogłoski te są pod każdym względem fałszywe.

* (Wojska francuzkie). W Rzymie obiega pogłoska, że dwa pułki z dywizji francuzkiej opuszczą państwo kościelne w m. wrześniu. Nie wiadomo, na jakiej zasadzie opartą jest ta pogłoska, ale można zapewnić, że władza wojskowa nie wydała żadnego w tym względzie rozkazu. (*La Fr.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 3 sierpnia.

Meetingi w Londynie i plakat angielski.—Komitet reprezentacyjny wzbroniony.—Chmieliński.

Meetingi robotników odbywają się wciąż w Londynie, lecz nie niepokoją rządu. Rozsądniejsza część ludności angielskiej, chcąc pożartować sobie z meneków i z publiczności meetingowej, porozlepiała plakat następujący, który wywołał powszechny śmiech:

„Agricultural-Hall. Wielka wystawa osłów, dziś o godzinie 8-ej wieczorem. Zgromadzą się osły ze wszystkich części stolicy. Kilku z nich (Ed. Beales i Towshend) odznacza się łatwością w beczeniu; zabiorą oni głos na meetingu. Ufamy i spodziewamy się, że kilka z tych zasługujących na uwagę zwierząt, mających dłuższe uszy, jeżeli to jest możebnem, niż którakolwiek z odmian tego rodzaju w Londynie, przybędzie z Manchesteru i także będzie beczeć. Ponieważ wszystkie razem osły będą beczeć, przeto cudzoziemcy, bawiący na teraz w Londynie, nie powinni za nic w świecie ominąć tak pięknej sposobności widzenia i zbadania nawyknień i obyczajów tych zwierząt, zasługujących na jak największą uwagę, których ostatnie ewolucje w Hyde-Parku wywołały powszechne uwielbienie."

Komitet reprezentacyjny doznał zupełnego niepowodzenia. Członkowie tej ciekawej instytucji wezwani zostali z wyższego rozkazu, ażeby przestali zgro-

madzać się i wydawać manifesta, proklamacje i t. d., pod zagrożeniem wydalenia za granice Francji. Panowie ci są mocno z tego powodu zasmuceni, i dla pomszczenia się, piszą do *Dziennika Poznańskiego*, że Francja pogrąża się w materjalizmie i że cesarz Napoleon jest blizkim upadku. Na Boga, panowie, jeżeli nienawidzicie do tego stopnia Francję, dla czego przyjmujecie od niej zapomogi? Lecz przepraszam, zapomniałem, że uważacie zapomogi jako zwrot tego, co się wam należy.

Powiadają że Chmieliński przybył tu z Genewy i żę ukrywa się pod fałszywem nazwiskiem. W każdym razie, jeżeli on się tu znajduje, nie przybył on dla tego, ażeby się bawić; byłoby to bowiem tem niebezpieczniejszem dla niego, że wygnany on został z Paryża za udział w spisku przeciw rządowi francuzkiemu. Podług prawa, wszelkie indywiduum wygnane, wracające do Francji potajemnie, skazane zostaje w razie ujęcia na 5 lat więzienia. *A. M.*

Rozmaitości.

* (Zjawisko meteorologiczne). Dzienniki konstantynopolskie donoszą o nadzwyczajnem zjawisku meteorologicznem, jakie miało miejsce w najgorętszej strefie kuli ziemskiej, w Sudanie. W Ben-Amorze, w odległości 20 mil od Kassali, w prowincji Taka, wypadł grad w tak wielkiej obfitości, że w skutku powstałego ztąd zimna, pozdychało mnóstwo zwierząt domowych i słoni, a bryłki gradowe były tak wielkie, że uszkodziły nawet drzewa.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa,
dnia 28 Lipca (9 Sierpnia).

*(Skład wyrobów Żyrardowskich p. Kaczyńskiego). Głośna i pierwszorzędna w przemyśle krajowym fabryka wyrobów lnianych w Żyrardowie, przy poświęceniu znakomitych kapitałów założona, oprócz nagród z wystaw krajowych, medalem za wystawę londyńską zaszczycona, skład swój posiadała dotąd przy ulicy Senatorskiej w domu Lewenberga, który właśnie od tygodnia przeniesiony został na drugą stronę tejże samej ulicy do przeciwległego domu Petiskusa obok Reformatów i prowadzony będzie, jak dotąd, przez p. Kaczyńskiego, który zostając w interesie tym od lat 15, umiał zjednać dla siebie zupełne publiczności zaufanie. W składzie tym główny artykuł stanowi płótno kopowe i webowe od rs. 12 do 93 za sztukę; bielizna stołowa, chustki, ręczniki, rewańtuch, drelich, wańtuchy do wełny, worki różnej wielkości bez szwów i t. p. Czystość lnianej nici bez żadnej obcej substancji; białość, moc i gładkość naturalna — nie wymuszona sztuczną apreturą, stanowią powszechnie już wiadome zalety płócien żyrardowskich. Znawcy i ekonomiści a szczególniej damy, które przedmiot ten bliżej obchodzi, oddawna powzięły przekonanie, o ile płótno żyrardowskie korzystniejsze i trwalsze jest w noszeniu, jak zagraniczne, tylokrotnie zawodzące i nie pewne, a nawet droższe przy ścisłem porównaniu manufakturnych warunków. Oglądaliśmy właśnie obfitą wyprawę ekspedjowaną przez p. Kaczyńskiego dla jednego z kojarzących się małżeństw, i przyznać musiemy, że obok tak pięknych wyrobów miejscowych, potrzeby domu na lat wiele zaspakajać zdolnych, grzechem jest niemal, z krzywdą krajowego przemysłu nabywać towar obcy. P. Kaczyński, którego sumienność jest już dobrze znaną, poprzestaje na cenach fabrycznych, w czem cennik drukowany i Nr. na każdej sztuce jest zupełną dla każdego rękojmią, choćby nieznawcy — choćby dla dziecka. ⚜.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutant Jego Cesarskiej Mości *Łutkowski* z Brześcia; jenerał-lejtnanci: *Orłow* z Grójca, *Jazykow* z Petersburga; jenerał-major *Szelkin* z Niemiec; koniuszy dworu Jego Cesarskiej Mości, hrabia Zygmunt *Wielopolski* z m. Pińczowa; rzeczywisty radca stanu, hrabia August *Potocki* z Galicji; — wyjechali: jenerał-lejtnant *Bartołomej* do Lublina; rzeczywiści radcowie stanu: *Szemiot*, wice-prezes banku polskiego i *Korytkowski* do Niemiec.

Wczoraj i onegdaj przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 999, wyjechało osób 863; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 645, wyjechało osób 383; — statkami parowemi przyjechało osób 45, wyjechało 68; — przedonegdaj i onegdaj w ogóle przyjechało osób 1502, w tej liczbie z zagranicy 30; wyjechało 1249, w tej liczbie za granicę 18.

* *Listy niewłaściwe do skrzynek pocztowych włożone* w dniu 7 sierpnia 1866 roku a mianowicie pod adresem: Jaflim Kurył- w Kamensku pocztowej Kantory na Donie. Ronowiecki w Białym-stoku, Aleksander Suszyn w Romanow Borysoglabsku Jarosławskiej gub.; — w dniu 8 Sierpnia r. b. Zofia Messing w Prużanach, Johan Walter w Białym-stoku, Giukiewicz w Kownie, Wasil Kusznorew w Bobrujsku, Salkind w Wilnie, Ostahewicz w Bielsku.

* W dniu 7 sierpnia 1866 roku, urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci męzkiej 12, żeńskiej 15; *Starozakonnych*: męzkiej 7, żeńskiej 4, razem 38: zaślubieni *Chrześcjanie*: Marut Wojciech wyrobn., z Klemińską Zofią służ.; Siniński Ludwik służ., z Paszkowską Marjanną wyrobn.; Kucharski Ignacy żołn., z Krzak Rozalją służ.; Zatoński Bertold szewc, z Danecką Marjanną; zmarli *Chrześcjanie*: Mędrzejewska Antonina lat 38 wyrobn.; Stępień Bartłomiej lat 30 flis; Ginter Justyna lat 42 wyrobn.; Rajchert Teresa lat 75 wyrobn.; Pelszyk Anna lat 54 wyrobn.; Bnetig Georg lat 35 wyrobn.; Wilk Elżbieta lat 4 cór. wyrobn.; Tarasiewicz Aniela lat 4 cór. szew.; Fraszkiewicz Zygmunt rok 1 syn służ.; Skulimowski Józef rok 1 mies 4 syn gis; Sieprawski Jan rok 1 syn kraw.; Kleczewski Gabryel rok 1; Kraszpulski Bronisław mies. 8 syn szew.; Walczak Józef mies. 4 syn wyrobn.; Góralska Marjanna dni 12, Kowalska Franciszka mies 2, Stokowska Marja mies. 1, Kucharczyk Bronisława dni 19 wychowańcy dziec. Jezus; dziecię płci męzk. nież. urodz; Vinzentz Jakób lat 15 uczeń cuk.; Lajmus Jan mies. 8 syn dozor.; *Starozakonni*: Sałata Cołet lat 80; Mohr Szmul lat 22 wyrobn.; Szynkiewicz Luzer rok 1 mies. 3; Klughold bezim. dni 4; Łazyńskies Fajga rok 1; Fundgold bezim dni 3; Chałupowicz bezim. dzień 1.

Kalendarz.

W piątek, 10 sierpnia, — św. Wawrzyńca męcz. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 35; zach. o godz. 7 min. 34.

W sobotę, 11 sierpnia, — śś. Zuzanny pan. i Dygny pan. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 37; zach. o godz. 7 min. 32.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, Opera komiczna **Pensjonarki; Divertissement tancerskie.** (Zacznie się o godz. 8-ej). — *Wczoraj*, dawano Widowisko bezpłatne, było osób 1100. — *Onegdaj*, dawano Operę **Orfeusz w piekle**, było osób 400.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, **Zięć Pana Poirier; Siostra Kacperka.** (Zacznie się o godzinie 8-ej). — *Wczoraj*, dawano **Sztuka przypodobania się; On i ona**, było osób 350.

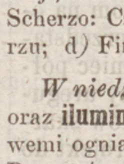
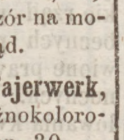
SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro* i *codziennie* **Wielkie Przedstawienie Astronomji, Fizyki i Agioskopji, (druga serja)**, w trzech częściach, *przez profesora fizyki P. Amberga.* — Początek o godz. 8-ej. — Cena miejsc **o połowę zniżona** a mianowicie: krzesła w pierwszych dwoch rzędach kop 50; pierwsze miejsce kop. 25; drugie miejsce kop. 15. Dziś widzieć można będzie bezpłatnie *Azteków*.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś* i codziennie Wielki Koncert B. Bilsego. — We środy i soboty Symfonje.

Jutro. — I. Uwertura radosna, Webera; Kadryle z pieśni francuzkich, Straussa; Larghetto, Grosmana; „Es giebt nur a Kaiserstadt”, polka Straussa; Marsz weselny ze Snu letniej nocy, Mendelsohna Bartholdy. — II. Uwertura z op. Oblężenie Koryntu, Rosiniego; Hofballtänze, walc Straussa; Medytacja na 1-e preludje Bacha, i na orkiestrę Gounoda; Bravour-galop, Schulhofa; Arja z op. Niema z Portici, Aubera. — III. Uwertura z op. Zampa, Herolda; Frauenherz, polka-mazurka, Straussa; Romans księżnej Koczubej; Marsz perski, Straussa. — (Zacznie się o godzinie 6-ej; — cena wejścia kop. 20). — *W sobotę*, po raz 1-y: „Kolumbus” obraz muzyczny w formie symfonji, J. Aberta: a) Allegro: Uczucia przy odjeździe; b) Scherzo: Czynności majtków; c) Adagio: Wieczór na morzu; d) Finale: Dobre znaki; Bunt; Burza; Ląd.

W niedzielę. — Koncert B. Bilsego i **Wielki Fajerwerk**, oraz **iluminacja** całego ogrodu i oświetlenie różnokolorowemi ogniami sztucznemi. — (Cena wejścia kop. 30. — Początek koncertu o godz. 6: — początek fajerwerku o godz. 9-ej).

RAPPO-TEATR. — *Jutro*, **Wielkie Przedstawienie.** Po raz 15-ty, **Hrabia Alziaga**, czyli zjawienie się duchów. — Przedtem gimnastyczne i akrobatyczne produkcje; oraz żywe obrazy. — *W sobotę*, ósme wystąpienie sławnego komika na fortepjanie, p. M. Reichmanna. — Początek o godz. 7½.


AZTEKI w hotelu Europejskim; codziennie od godziny 11-ej rano do 6-ej wieczorem. — Cena biletu kop. 25.


OGRÓD W ALEI BELWEDERSKIEJ N-er 1673 (wprost domu Pusłowskich). — *Jutro i codziennie*, **Tresowane lwy** (p. Kreutzberg, panna Augusta i p. William), sztuki akrobatyczne, magja chińska i rzucanie sztyletami. — Zacznie się o godz 6½.

ORPHAEUM (ulica Miodowa w domu Lessera). — Codziennie, sztuki magiczne i zjawienie się duchów w ruinach klasztoru de Castro. — Miejsce numerowane kop. 30; — wejście do ogrodu kop. 20. — Zacznie się o godzinie 6½.

Ceny targowe
dnia (27 lipca) 8 sierpnia 1866 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od — do ruble srebrne i kopiejki			
Pszenica Waga 236—240 f.	6	60	7	80
Żyto „ 220—230 f.	3	95	4	50
Jęczmień	—	—	—	—
Owies	2	55	2	70
Groch polny	—	—	—	—
Kartofle.	1	50	1	60

Pud siana od k. 25—30. Pud słomy od k. 22½—25;
Dowozy: Pszenicy 130; Żyta 300; Jęczmienia —; Owsa 400 korcy.
Wiadro okowity od rs. 3 k. 18½ do rs. 3 k. 30¾.
Garniec „ od rsr. 1 kop. 4 do rsr. 1 kop. 8.
Wymierzono w Urzędzie Konsum. wiader 1,057.

Obserwatorjum Meteorologiczne.

(27 lipca) 8 sierpnia.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po
Barometr w milimetrach.	744 8	746.1
Termometr Reaum.	+ 9°3	+ 14°0
Stan nieba.	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 14.°9 R. Najmniejsze ciepło + 9°0 R.
Z rana d. (28 lipca) 9 sierpnia + 8.°6 R. ciepła.

Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 4.

Dnia 25 (6) i 26 (7) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 92, wyzdrowiało 130, umarło 10, pozostało 1513 (mężczyzn 678, kobiet 865); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 161, kobiet 174.

KURSA TELEGRAFICZNE.
Ajentury Rudolfa Okręt.
Petersburg d. 26 Lipca (7 Sierpnia) 1866 r.

	za rubel srebrny	
Wexle na Londyn 3 mies.		$29^5/_{16}$
„ Hamburg „		$26^5/_{61}$
„ Amsterdam „		144
„ Paryż „		306
„ Berlin 15 dni za 100 R. . .		
5a. Pożyczka Sieglitza.		
6a. „ „		
7a. „ Rothschilda		
1a. „ Premjowa z r. 1864		
2a. „ „ z r. 1866.		
5% Bilety Bankowe		85
Akcje wielkiego Tow. dróg żelaz. za 125 R. .		125
Obligacje „ „ „		
Akcje drogi żel Warsz. Terespolskiej. . . .		
6% Metaliki		
4% „ Kupon z Lutego		
„ „ z Sierpnia		
Imperjały		
Dyskonto		
1 Em.		110½
2 Em.		107
Teresp.		93

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt.
z Berlina d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1866 r.

z BERLINA.	żądają	płacą
6-ta Pożyczka Rosyjska.		64⅜
Obligacje Skarbwe 4% „		63
Listy Zastawne 4%		60½
Bilety Banku Rosyjskiego		73½
Weksle na Warszawę		73¼
„ Petersburg 3 tygodn		81⅝
„ „ 3 miesięczny		80¾
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		77¼
Koleje Rosyjskie		76½
Akcye Terespolska.		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		60½
dto Warszawsko-Bydgoska		—
Nowa pożyczka premiowa 1 em.		83
„ „ „ 2 em.		80
Żyto na targu		49
„ „ dostawę wiosenną		46⅜
z PARYŻA.		
Renta 3%		68 70
Renta Włoska		51 20
Akcje Kredytu Ruchomego.		635
z LONDYNU		
3% Papiery (consols)		87⅝

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. *4536*). *Радомское Губернское Правленіе,*

Примѣняясь къ 1-ей статьѣ Высочайшаго Указа 1850 года объявляется бѣгравшимъ изъ мѣста своего жительства безъ вѣдома властей, недающимъ по настоящее время о себѣ никакаго извѣстія:

1. б. Настоятелю Кидовскаго Прихода Олькушскаго Уѣзда кс. Юзефу Кендровскому.

2. б. Викаріюсу въ гор. Мѣховѣ кс. Леону Поставкѣ.

3. б. Настоятелю Пилицкаго Прихода Олькушскаго Уѣзда кс. Эдуарду Подольскому.

4. б. Настоятелю Дзялошицкаго Прихода Мѣховскаго Уѣзда кс. Каспру Гржывачевскому.

5. б. Настоятелю Богуцицкаго Прихода Стопницкаго Уѣзда кс. Францу Цишекъ. и

6. б. Викаріюсу въ м. Иваніскахъ Сандомирскаго Уѣзда кс. Матеушу Плютецкому дабы въ продолженіи шести недель со дня состоящаго вызова возвратились на родину и явились въ блишайшее полицейское управленіе, въ противномъ же случаѣ согласно 340 и 341 статьей уложенія о наказаніяхъ уголовныхъ приговорены будутъ къ безвозвратномъ изгнанію.

* * *

(N. D. *4536*). *Rząd Gubernjalny Radomski.*

W zastosowaniu się do artykułu 1-go Ukazu Najwyższego z roku 1850 wzywa:

1. Józefa Kędrowskiego b. Proboszcza w Kidowie Powiecie Olkuskim.

2. Leona Postawkę b. Wikarjusza w Miechowie.

3. Edwarda Podolskiego b. Proboszcza w m. Pilicy Powiatu Olkuskiego.

4. Kacpra Grzywanowskiego b. Proboszcza w m. Działoszycach Powiecie Miechowskim.

5. Franciszka Ciszek b. Proboszcza w Bogucicach Powiecie Stopnickim i

6 Mateusza Pluteckiego b. Wikarjusza w m. Iwaniskach w Powiecie Sandomierskim, samowolnie i bez zezwolenia władzy wyszłych z miejsc swego zamieszkania, aby w ciągu sześciu tygodni od daty niniejszego wezwania licząc, obecność swoją w kraju najbliższej władzy policyjnej zameldowali, gdyż w przeciwnym razie na mocy art. 340 i 341 Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych na bezpowrotne z kraju wygnanie skazani będą.

Г. Радомъ, 13 (25) Іюля 1866 года.

и. д. Вице-Губернатора, Молочановъ.

1) Правитель Канцеляріи, Леховскій.

(N. D. *4811*) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Podaje do wiadomości, iż ciągnienie 1 klasy 107 loterji klasycznej stosownie do planu tejże loterji w dniu wczorajszym to jest 25 Lipca (6 Sierpnia) r b. rozpoczęte, w dniu dzisiejszym ukończone zostało.

Z odciągniętych 1,200 Numerów, znaczniejsze kwoty przypadły:

na Nr.	10,594	rsr	8,000.
„ „	6,482	„	3,000
„ „	3,812	„	2,500.
„ „	21,064	„	2,000.
„ „	17,845	„	1,000.

na Nra 16,632 i 21 469 po rs 500.

Zaś Nra 12 694, 15,925 i 21,112 po rs. 200.

Ogólna tabela wygranych odciągniętej 1 klasy, zaraz po wyjściu z druku, przy Dzienniku Warszawskim, dla wiadomości dołączoną zostanie.

Ciągnienie 2 klasy 107 loterji klasycznej odbywać się będzie dnia 24 i 25 Sierpnia (5 i 6 Września) 1866 r

Warszawa d 26 Lipca (7 Sierpnia) 1866 r.

Naczelnik Urzędu, Loeschern.

(N. D. *4440*) *Wójt Gminy Bolesław. w Powiecie Olkuskiem.*

Wzywa Gustawa Buchs, poddanego pruskiego w r. 1865 z wsi Bolesław wyszłego a obecnie mającego znajdować się przy budowie drogi żelaznej od Warszawy do Bugu, aby najdalej za miesiąc jeden od daty dzisiejszej, stawił się w tutejszej gminnej Kancelarji, dla wypłaty należności robotnikom i majstrom, za dowozy i roboty w czasie jego entrepryzy tu w Bolesławiu pod niem uskuteczniane, po upływie tego terminu, jeżeli Buchs nie stawi się i nie zaspokoi długów, natenczas wszelki jego majątek ruchomy i nieruchomy jaki tu pozostawił, przez publiczną licytacją sprzedany zostanie, a z osiągniętej sumy wypłacono będzie komu należy.

Bolesław dnia 9 (21) Lipca 1866 roku.

Wójt K. Barański.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(*N.* D *2697*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Augustowskiej Wydziału II.*

Zawiadamia osoby interesowane, iż z powodu zejścia:

1. Piotra i Pawła Dobrzyckich właściciéli części wsi Dobrzyce *A.* w Powiecie Augustowskim.

2. Józefa Gardockiego i syna jego Edwarda, wierzycieli sumy rsr. 810 na tychże dobrach.

3. Józefaty ze Skrodzkich 1-go ślubu Rutkowskiej, a powtórnego Kuczewskiej, współwłaścicielki części wsi Kamionka Chmielewo *A.* w Powiecie Łomżyńskim.

4. Józefa Kozickiego, współwłaściciela części wsi Łubiane *AB.* w Powiecie Augustowskim.

5. Beaty z Bellachów Conrad Właścicielki sumy rsr. 1,200 w dziale IV pod Nr. 6, w hypotece na nieruchomości w Łomży N. 204 i 205 ubezpieczonej.

6. Jana Rożyńskiego, współwłaściciela sum rs. 210 - 20 i 12 w dziale IV pod Nr. 1 w Zlewkach w wykazie hypotecznym na dobrach Flesze Rożyńsko *B.* w Powiecie Augustowskim zapisanej.

7. Teofila Jankowskiego, mającego ostrzeżenie sumy rs. 352 kop 4 i kosztów rs. 20 na nieruchomości w Łomży Nr. 203 w dziale IV pod Nr. 4 hypoteki.

8. Michała Goska, współwłaściciela sumy złp. 3,500 w dziale IV pod Nr. 2 na części wsi Głodowo Dąb *B.* w Powiecie Łomżyńskim zahypotekowanej.

9. Jankiela Gotlib współwłaściciela dóbr Kamionki *B* w Powiecie Augustowskim.

10. Marjanny z Toczyłowskich Rutkowskiej, współwłaścicielki części wsi Łabętnika *A.* w tymże Powiecie.

11. Stefana Gwaj, współwłaściciela sumy rsr. 300 na dobrach Zaremby Jartuzy w dziale IV pod Nr. 47 w hypotece zastrzeżonej.

12. Juljanny z Dorfów Suchodolskiej, właścicielki sumy rsr. 450 w dziale IV w Zlewkach, do Nr. 7 w hypotece na dobrach Kubrze w Powiecie Łomżyńskim, zabezpieczonej.

13. Marjanny Górskiej, właścicielki sumy rs. 450 w dziale IV pod Nr. 2 w hypotece na dobrach Chrostowo wielkie w Powiecie Łomżyńskim zapisanej, i .

14. Kajetana Dąbrowskiego, właściciela sumy rsr. 761 kop. 12 ubezpieczonej na dobrach Dołęgi w powiecie Augustowskim w Dziale IV pod Nr. 7 w hypotece, toczy się po nich postępowanie spadkowe. Wezwanemi więc zostają wszyscy interesenci do uregulowania spadków na dzień 1 (13) Listopada roku bieżącego w kancelarji hypotecznej tu w Łomży przed podpisanym Rejentem.

Łomża d. 9 (21) Kwietnia 1866 r.

Smiarowski

(*N. D. 2696*). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Łowickiego*

Po śmierci: 1. Dominika Kisielińskiego i 2 Małgorzaty z Friszejsenów 1-o Kisielińskiej, 2-o voto Lorentzowej, właścicielach Nieruchomości pod Nr. 255 w mieście Łowiczu położonej, otworzył się spadek, do regulacji którego termin na dzień 16 (28) Listopada 1866 r. w kancelarji Sądu wyznaczam i wzywam interesentów iżby w tym terminie z dowodami legitymacyjnemi stawili się pod prekluzją

w Łowiczu d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1866 r.

Rzeszotarski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE

(N. D. *4809*). *Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, iż nieruchomość w Warszawie pod Nr. 233 położona, do pierwiastkowej regulacji hypotecznej wywołaną zostaje i że termin do tejże regulacji na dzień 10 (22) Marca 1867 r. jest oznaczony, a do uskutecznienia dzieła regulacyjnego, Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej Karol Hube wyznaczony. Wzywa zatem strony interesowane, aby w terminie tym z prawami do nieruchomości takowej ściągającemi się przez dowody prawne wykazanemi same lub przez pełnomocników urzędownie umocowanych stawiły się i spisaniu protokółu regulacyjnego obecne były, a to pod prekluzją prawem z r. 1818 o przywilejach i hypotekach zagrożoną Decyzja nad działem regulacyjnem przez zwierzchność hypoteczną wydaną zostanie.

Warszawa d. 8 (20) Lipca 1866 r.

Prezes, Polczycki.

(N. D. *4767*). *Sąd Pokoju Okręgu Pułtuskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki:

1. Włuki gruntu w trzech polach z naddawkiem w ograniczeniu miasta Makowa położonej do Walentego Kłycińskiego należącej

2. Domu w mieście pułtusku pod Nr. 161 przy ulicy Senatorskiej położonego do własności Nuska Joska Gurman należącego.

Zawiadamia osoby interesowane, że takowa nastąpi w dniu 3 (15) Listopada r. b. w Sądzie tutejszym.

Wzywa ich aby w terminie osobiście lub przez umocowanych urzędownie i szczególnie zgłosili się z swemi prawami, wrazie zaś niestawienia się ulegną prekluzji art. 154 i 160 prawa hypotecznego przewidzianej.

Właściciel niestawający na żądanie wierzycieli ulegnie karze rs. 1 kop. 50 i podług art. 150 tegoż prawa, utraci prawo dobrodziejstwa względem wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji co do regulacji nastąpi w dniu 5 (17) t. m. i r. na posiedzeniu Sądu i od tego dnia zacznie upływać czas odwołania się do niej, bez dalszego więc wezwania mający interes pilnować się winni.

Pułtusk d. 16 (28) Lipca 1866 r.

Podsędek, Jaworski.

(*N. D. 4539*). *Sąd Pokoju Okręgu Włodawskiego.*

Zawiadamia strony interesowane, iż w dniu 29 Października (10 Listopada) r. b. 1866, odbędzie się pierwiastkowa regulacja hypoteki nieruchomości miejskiej a mianowicie:

a) Domu drewnianego z szopą przy nim w mieście Włodawie przy ulicy Chełmskiej pod Nr Policyjnym 328 położonego, wraz z placem na którym tę zabudowania stoją w ciągłości od ulicy do ogrodu Anny Rybaczuk w ograniczeniu z jednej Teodora Kolendy, a z drugiej Antoniego Bartnickiego.

b) Stodoły i obory przy drugiej ulicy Chełmskiej wraz z placem na którym te zabudowania stoją w ciągłości od ulicy Chełmskiej do placu Marjanny Kuraszkiewiczowej, między miedzami z jednej Teodora Pliszki a z drugiej Emiliana Bojczuk.

c) Ogrodu zwanego Podrzecze szerokości sążni trzy w ciągłości od ścianki do ogrodu Moszka Olejnika, w ograniczeniu z jednej Franciszka Bielińskiego a z drugiej Antoniego Wilczyńskiego.

d) Ogrodu drugiego zwanego Podrzece, w ciągłości od stawu do ścianki w ograniczeniu z jednej Nikifora Czepałowicza, a z drugiej Bazylego Horbaszewicza.

e, Ogrodu trzeciego Podrzecze zwanego w ciągłości od gościńca Chełmskiego, do stawu między brozdami z jednej Jana Bondarczuka ojca, a z drugiej Anny Koendowej.

f Gruntu morgów ośm szerokości sązni trzy w ciągłości od gościńca Chełmskiego, do ścianki szerokich.

(*g* W drugim miejscu gruntu takiejże szerokości w ciągłości od gruntu dworskiego, do ścianki szerokich.

h) W trzecim miejscu gruntu sążni pięć w ciągłości od ścianki rozgraniczającej uroczysko szerokie z wązkiem do gruntu dworskiego

i) W czwartem miejscu uroczysku w przydatkach gruntu szerokości sążni trzy, w ciągłości od księżej włóki, do pastwiska.

k) Łąki za bugiem sążni trzy, które to grunta i łąki wyżej pod lit. f, g, h, i, k, graniczą z jednej z Wasilem Łyszowcem, a z drugiej z Antonim Wilczyńskim.

l) Łąki pół morga za Bugiem w ograniczeniu Alexego Jarmoszuk, a z drugiej Mikołaja Ciepałowicza położonej, do własności Teodora Markowskiego należących. Wzywa przeto osoby interesowane, aby się do pomienionej regulacji przed Pisarzem Sądu tutejszego w jego Kancellarji w tym terminie osobiście lub przez umocowanych szczególnie i urzędownie pełnomocników stawili, zaopatrzeni w dowody prawa ich udowadniające pod prekluzją prawem o przywilejach i hypotekach z roku 1818 zagrożoną. Decyzja jaka wskutek aktu pierwiastkowej regulacji nastąpi, ogłoszoną będzie w dniu 31 Październik (12 Listopada) 1866 roku o godzinie 10-tej z rana, na publicznem posiedzeniu Sądu tutejszego, i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Włodawa d. 9 (21) Lipca 1866 r.

Podsędek, Bronisław Żarski.

(N. D. *4572*). *Sąd Pokoju Okręgu Konińkiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki nieruchomości miejskiej w mieście Golinie położonej w katastrze ogniowym pod Nr. 82 ubezpieczonej a policyjnym Nr. 83 oznaczonej składającej się: z domu, śpiebrza i obórki do Michała Rachwalskiego należącej a przez wizycie a Lewi Grüenberga wywołanej.

Uwiadamia interesentów, że takowa nastąpi w dniu 3 (15) Listopada r. b.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie lub specjalnie na to umocowanego stawili się żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali i w dokumenta prawa ich usprawiedliwiające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, iż niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi d. 12 (24) Listopada r. b. na posiedzeniu jawnem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej przytomnemi być winni.

Konin d. 12 (24) Lipca 1866 r.

Podsędek, Kwieciński.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *4786*). *Bank Polski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 8 (20) Września r. b. i następnych od godziny 11 z rana, odbywać się będzie w Składach Bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej licytacja na sprzedaż wełny i innych towarów w Banku zastawionych, a w właściwym czasie nie wykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się mające.

Warszawa d. 25 Lipca (6 Sierpnia) 1866 r.

Za Prezesa,

Starszy, Dyrektor Banku, Kupiszeński.

Naczelnik Kancelarji, J. Makulec.

(N. D. *4808*). *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 18 (30) Sierpnia r. b od godziny 12-ej w południe odbywać się będzie w sali posiedzeń Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu publiczna licytacja na sprzedaż nieruchomości po-Kamedulskiej, położonej w Warszawie przy ulicy Dunaj pod Numerem Policyjnym 153.

Licytacja będzie głośna i rozpocznie się od sumy rs. 16,780 wolno jednak niestawającym, składać na ręce Dyrektora Kancelarji Komisji w dniu do licytacji oznaczonym, do godziny 12-ej w południe dekrarację opieczętowane, na papierze stemplowym ceny kop. 75, podług poniższego wzoru, wyraźnie bez skrobań i przekreśleń napisane, których otworzenie nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystepujący do licytacji obowiązany jest przedstawić lub do podanej deklaracji dołączyć dowód na wniesione do kasy Głównej Królestwa lub do kasy Gubernialnej Warszawskiej albo do Banku Polskiego, vadium rs. 1,678, które może być złożone gotowizną, albo listami likwidacyjnemi albo też listami zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego podług nominalnej ich wartości, przy dołączeniu zarazem kuponów bieżących do papierów procentowych wypłata sumy szacunkowej za powyższą nieruchomość, rozłożoną będzie w sposób następujący:

a) $\frac{1}{3}$ część szacunku do licytacji oznaczonego, czyli kwotę rs. 5,593 kop. 33$\frac{1}{3}$ a w zaokrągleniu sumę 5,594 wyraźnie rubli srebrem pięć tysięcy pięćset dziewiędziesiąt cztery nabywca w ciągu najdalej dni 30-tu od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji, wniesie do kasy Głównej Królestwa, gotowizną lub listami likwidacyjnemi, albo innemi papierami publicznymi, według kursu Giełdy Warszawskiej.

b) $\frac{2}{3}$ części zaś pozostałe sumy do licytacji oznaczonej, wraz z przewyżko na licytacji postąpioną obowiązany będzie nabywca jednocześnie z uregulowaniem na swe imie hypoteki nabytej nieruchomości zabezpieczyć w dziale IV wykazu hypotecznego, w pierwszem miejscu przed wszystkiemi innemi wierzytelnościami i od długu tego aż do czasu zupełnego spłacenia onegoż, opłacać corocznie do kasy Skarbowej 5% tytułem procentu, oraz 2% na umorzenie kapitału, pod skutkami egzekucji administracyjnej.

Nabywca obejmie tę nieruchomość od dnia 20 Września (1 Października) 1866 r. i od tej daty wszelkie z niej dochody, oraz podatki i ciężary do niego należeć będą

Szczegółowe warunki sprzedaży powyższej nieruchomości przejrzane być mogą każdodziennie oprócz świąt w godzinah służbowych w Biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu mianowicie w Wydziale Dóbr i Lasów Rządowych.

O Stanie zaś tejże nieruchomości przekonać się można na miejscu

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu odbyć się mającej w d. 18 (30) Sierpnia r. b. licytacji na sprzedaż nieruchomości w Warszawie przy ulicy Dunaj pod Nr. 153 położonej, składam niniejszą deklarację że za też nieruchomość postępuję rs. (wypisać liczbami), wyraźnie (wypisać

sumę literami) poddając się wszelkim warunkom, do tej sprzedaży przez Skarb przepisanym.

Kwit kasy (wypisać nazwanie kasy) na złożone vadium w kwocie rs. (wypisać liczbą i literami) załączam.

Pisałem dnia (wypisać dzień, miesiąc 1866 roku).

Mieszkam (wskazać miejsce zamieszkania).

Warszawa d. 19 (31) Lipca 1866 r.
Z upoważnienia Dyrektora Głównego,
Rzeczywisty Radca Stanu, Dąbrowski.
Dyrektor Kancelarji, A. Rogalewicz.
Naczelnik Sekcji, Sławiński.

(*N. D. 4658*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości iż w dniu 11 (23) Sierpnia r b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń biura Magistratu odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na reperację Rogatek Jerozolimskich i postawienia tamże nowych kloak od sumy na rs. 1,098 kop. 11. wyraźnie na rubli srebrem tysiąc dziewięćdziesiąt ośm kopiejek jedenaście wykazem kosztów obliczone, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo mgą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże vadium w ilości rs. 109 i na koszta ogłoszenia rs. 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w wydziele Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa, d. 15 (27) Lipca 1866 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszena z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się reperacji zabudowań (wypisać z ogłoszenia) za sumę anszlagową wynoszącą rs. 1,098 kop. 11 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rs. 109 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia miesiąca roku.
(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. *4659*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 12 (24) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń biura Magistratu odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę drzewa sosnowego smolnego drobno polupanego, na podpalkę węgla kamiennego służyć mającego, przez ciąg roku jednego, licząc od dnia 3 (15) Października r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1867 r. dla aresztu policyjnego sążni kubicznych 12, a dla aresztu dłużników na Lesznie takichże sążni 6. Razem sążni kubicznych 18, od ceny po rs. 13 kop. 75, wyraźnie rubli srebrem trzynaście kopiejek siedmdziesiąt pięć za jeden taki sążeń, do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od ceny żądanej za jeden sążeń kubiczny a do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże vadium w ilości rs. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 6, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będę.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 11 (23) Lipca 1866 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się (wypisać z obwieszczenia) i odstępuję od ceny warunkami objętej procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamiesz zonym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 6 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N, pisałem dnia miesiąca roku
(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. *4395*). *Komitet Budowy Ratusza w Warszawie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 8 20 Sierpnia r b. o godzinie 12 w południe odbywać się będzie w biurze Komitetu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę do budowy ratusza 230,000 sztuk cegły dętej, cena do licytacji oznaczona anszlagiem na rs. 18 za tysiąc cegły.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dostawę, zechcą złożyć w czasie i miejscu wyżej wyrażonem opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, a w tych wypiszą wyraźnie cenę żadaną za jeden tysiąc cegły z dostawą na plac budowy, jak również złożą vadium w kwocie rs. 400.

Bliższe warunki są do przejrzenia każdodziennie w biurze Komitetu, wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 9 (21) Lipca 1866 r.
Jeneralnego - Sztabu,
Jenerał Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zaborowski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Komitetu Budowy Ratusza podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostarczyć do budowy ratusza 230,000 sztuk cegły dętej po cenie (tu wypisać literami cenę za jeden tysiąc) poddając się wszystkim warunkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, kaucję w ilości rs. 400 składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia miesiąca 1866 roku (podpisać imie i nazwisko). (3)

(N. D. *4421*). *Administracja Księztwa Łowickiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż z mocy upoważnienia JW. Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, reskryptem z dnia 25 Czerwca (7 Lipca) r. b. Nr. 1937 objawionego, odbędzie się w dniu 9 (21) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe w biórze Administracji Księztwa Łowickiego w Łyszkowicach, głośna in plus licytacja na sprzedaż ryczałtową drzewa dębowego na pniu w lasku przy folwarku Uderz w dobrach Iłów, Powiecie Łowickim egzystującym, znajdującego się.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 687 kop. 4, a każdy mający chęć licytowania, obowiązany będzie przed przystąpieniem do licytacji złożyć vadium w gotowiźnie w ilości rs. 230 i oprócz tego, zaraz po ukończeniu licytacji vadium to dokompletować do wysokości całej sumy wylicytowanej.

Co do warunków w mowie będącej sprzedaży, bliżej poinformować się można w każdym czasie w biórze Administracji Księztwa Łowickiego w Łyszkowicach.

Łyszkowice d. 8 (20) Lipca 1866 r.
p. o. Administratora Księztwa,
Radca Dworu, Wojciechowski.
Sekretarz, Dzierżanowski.

(N. D. *4812*). *Dyrekcja Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.*

Usunęła z taboru drogi żelaznej zużyte lokomotywy wraz z tendrami w liczbie sztuk pięć, Dyrekcja sprzedać postanowiła. Osoby chęć nabycia ich mające, zechcą złożyć w biurze Dyrekcji dróg żelaznych najdalej do dnia 20 b. m. opieczętowane deklaracje na nabycie jednego lub więcej parowozów z oznaczeniem zaofiarowanego przez siebie szacunku. Przeznaczone na sprzedaż lokomotywy z tendrami mogą być każdodziennie obejrzane w warsztatach mechanicznych dróg żelaznych.

Utrzymujący się przy kupnie, obowiązany będzie bezzwłocznie przypadającą należność uiścić do kasy głównej dróg żelaznych i najdalej w ciągu ośmiu dni zabrać z placu stacyjnego nabyte przez siebie lokomotywy wraz z tendrami, w przeciwnym razie, opłata placowego podług przepisów taryfą objęta żądaną będzie.

Warszawa d. 7 Sierpnia 1866 r.
Findeisen.

(N. D. *4624*). *Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych, Powiatu Ostrołęckiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 1 (13) Września r. b. o godzinie 11 z rana w Kancelarji Szpitala Ś-go Józefa w Ostrołęce odbędzie się licytacja głośna in minus na dostawę w ciągu roku jednego poczynając od dnia 1 (13 Października r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1867 r. żywności i innych potrzeb, jako to: mięsa wołowego, cielęcego, chleba pytlowego i razowego, bułek, mleka, masła, soli, kaszy różnego gatunku, oraz mydła twardego, szarago, świec łojowych, oleju i słomy do wyścilki.

Każdy przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć vadium w warunkach przepisane.

Warunki każdodziennie przejrzane być mogą prócz dni świątecznych w Kancelarji Szpitalnej.

Ostrołęka d. 16 (28) Lipca 1866 r.
Za Prezydującego,
Członek Rady, Demby.
Sekretarz Rady, Dąbrowski.

(N. D. 4561) *Urząd Leśny Olkusz.*

Podaje do publicznej wiadomości, że z mocy rozporządzenia Rządu Gubernjalnego Radomskiego z dnia 6 (18) Czerwca r. b. Nr. 36127 odbywać się będzie w Kancelarji Urzędu Leśnego Olkusz w Gołonogu w dniu 12 (24) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa stojącego z cięć dodatkowych z roku 1865 Straży Rabsztyn i Trzebyczka w obrębach: Kosmalow, Rabsztyn, Pazurek, Hutki, Jangrot, Burbiskupi, Bukowno Dębowa-góra i Okradzionów od sumy rs. 1500.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć vadium wynoszące rs. 150. Warunki licytacyjne w godz. biurowych każdego dnia oprócz świąt w Urzędzie Leśnym a cięcia na gruncie przejrzane być mogą.

Gołonog d. 23 Czerwca (5 Lipca) 1866 r.
Nadleśniczy Skulski.
Asesor Kolegjalny,
Podleśny biurowy, Mikaszewski.

(N D. 4828).

Podpisany Komornik podaje do publicznej wiadomości, że prawnie zajęte dochody nieruchomości, Nr 2498 w Warszawie przy ulicy Smoczej położonej, na rok jeden poczynając od dnia 1 Października n. s 1866 r. do tegoż dnia i miesiąca 1867 r. przez publiczną licytacją nie odwołalnie wydzierżawione będą.

Termin do odbycia tej licytacji przedemną Komornikiem na gruncie wspomnionej nieruchomości, na dzień 9 (21) Sierpnia 1866 r. godzinę 10 przed południem oznaczam.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 300.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą codziennie w Kancelarji mojej w Warszawie przy ulicy Ś-to Jerskiej w domu pod Nr. 1776*a*, utrzymywanej, w godzinach popołudniowych.

Warszawa d. 26 Lipca (7 Sierpnia) 1866 r.
Antoni *Tymecki.*

(N. D. 4826). W dniu 29 Lipca (10 Sierpnia) 1866 r. godzinie 11 przed południem na Starym-mieccie i w dniu 4 (16) Sierpnia t. r. o godzinie 2 z południa za Żelazną Bramą na targach publicznych w Warszawie, a w tymże dniu 4 (16) Sierpnia r. b. o godzinie 3 z południa na gruncie nieruchomości Nr. 1245*a*, w Warszawie, zajęto w drodze egzekucji Sądowej ruchomości, to jest meble palisandrowe, machoniowe, jesionowe, olszowe, brzozowe, sosnowe, bilardy, lustra, zegary, żyrandole, wódka słodka różnego gatunku, w flaszkach kwartowych i pół kwartowych, szumówka, i t. p. przedmiota, przez licytacją publiczną sprzedane będą.

A. *Tymecki*, Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 4738)

Dom Zleceń Ziemian w Włocławku.

Ponieważ w r. b, upływa sześcioletni zakres trwania Spółki kommandytowej, pod nazwą Domu Zleceń Ziemian w Włocławku istniejącej, z tego przeto tytułu, zarząd rzeczonego Domu, celem ostatecznego uregulowania stosunków Spółki i spełnienia dyspozycji Ustawą Domu przewidzianych, uzyskawszy od władzy wyższej pozwolenie na Ogólne Zebranie Akcjonarjuszów, kontraktem spółki postanowione, ma zaszczyt niniejszem zaprosić wszystkich posiadających pierwotnie na własne imie wydane akcje spółki, (prawo głosu nadające) na wspomnione zebranie, które odbędzie się w mieście Włocławku, w dniu 18 (30) Sierpnia r. b. o godzinie 1 z południa, to jest po przybyciu pierwszego pociągu drogi żelaznej.

O stawiennictwo na posiedzenie to, każdego kogo to dotycze osobiście, (plenipotencje wyłączone,) Zarząd Domu uprzejmie uprasza, z ostrzeżeniem, że bez względu na ilość przybyłych na zebranie Akjonarjuszów, zapadłe na takowem decyzje, staną się prawoważnemi i nieobecnych obowiązywać będą.

Włocławek dnia 12 (24) Lipca 1866 r.
Dąmbski, Hr. Skarbek, Słubicki S-ka.

(N. D. 4612) **Spadkobiercy po s. p. Ignacym Fuchsie.** b. kupcu w mieście Częstochowie, zawiadamiają wszystkich mających niegdyś **conto w Jego księgach handlowych**, ażeby najdalej w przeciągu dwóch miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, dla uregulowania rachunków, przypadającą od nich należność zapłacić raczyli **w handlu Aleksandra Fuchsa kupca w mieście Częstochowie zamieszkałego**, w przeciwnym bowiem razie, na drodze właściwej zmuszeni do tego będą.

(12059) **Aleksander i Juljan Fuchsowie.**

(N. D. 4823).

FABRYKA TABACZNA
K. Teofilidy.

Ponieważ dotąd nie zgłosili się na Składników do Gubernji Radomskiej, Lubelskiej i Augustowskiej, oraz miast Piotrkowa i Częstochowy, i z tego powodu dostawanie wyrobów Dystrybutorom w tych stronach jest utrudnionem. Fabryka przeto dla wynadgrodzenia im kosztów do Warszawy, zdecydowała się udzielić takie procenta, jakie składnicy, zakupujący hurtem otrzymują. Zarazem ogłasza, że w zwyż wymienionych Guberniach i miastach nadal wyłącznych Dystrybutorów mieć nie będzie, każdemu więc zgłaszającemu się w patent właściwy opatrzonemu, wyroby swoje sprzedawać będzie; również że papierosy po ½ kop. będą wydawane od dnia 1 (13) Sierpnia r. b.

(12494—1)

(N. D. 4451)

Potrzebnym jest
UCZEŃ
DO APTEKI,

w mieście Żychlinie, młodzieniec mający chęć poświęcenia się temu zawodowi, może zgłosić się osobiście, lub też listownie do Zarządzającego Apteką, listy przez Pniewo w Powiecie Gostyńskim. (11972)

(N. D. 4761)

FABRYKA WYROBÓW TABACZNYCH
pod firmą
RABINERSOHN I ROSENTHAL,
przy ulicy Nizkiej Nr. 2272a.

Ma honor donieść Szanownej Publicznośc że przysposobiwszy znaczny zapas wyrobów tabacznych w najlepszych gatunkach, rozprzedaż takowych, rozpocznie z dniem 10-go b. m.

Upraszamy PP. Dystrybutorów, tak w Warszawie, jak i na prowincji zamieszkałych, o łaskawe zgłoszenie się do Kantoru Fabryki, celem porozumienia się co do warunków i z działanie stosownych kontraktów. (12309)

(N. D. 4584) **Niżej podpisany, ma honor** oznajmić, że w Zakładzie swojem, przygotowałem kilka **Pras**, na użytek **litografji** lub **cynkografji**, z wszelkiemi do tego rekwizytami i materjałami, oraz z obznajmieniem na takowych wszelkich czynności dla JJWW. i WW. Naczelników wszystkich władz, na takowe prasy przyjmuję zamówienia.

w Warszawie ulica Dunaj Nr. 153.
(12014) **Ł. Srebrzyński.**

(N. D. 4582)

Dla Cukierników i Restauratorów

w mieście **Łodzi**, jest do wydzierżawienia na kilka lat **Restauracja** w Hotelu Polskiem, półtory wiorsty od stacji kolei żelaznej, składająca się z ośmiu pokoi, kuchni i kilka piwnic z inwentarzem lub bez takowego.

Bliższą wiadomość udzieli na miejscu właściciel. (12013)

(N. D. 4824).

Sprzedają się
KONIE
po cenach znacznie zniżonych,

które, zostały sprowadzone z miasta Charkowa a pochodzące ze stada Dymitra Kuzniecowa.

Wiadomość na Pradze, w domu W-ej Kleckiej pod Nr. 500. (10618)

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego—Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku).